

Z ostatniej chwili

W Bahrajnie nad Zatoką Perską, wybuchł groźny pożar, który objął siedem wielkich zbiorników ropy. Przez całą noc z piątku na sobotę próbowano stłumić ogień. Zmiana kierunku wiatru obróciła w niwecz dotychczasowe wysiłki.

F. Szlachcic i J. Klasa wśród załóg zakładów przemysłowych Kęt

Kęty — nieduże miasto na terenie Oświęcimskiego — jest coraz prężniej rozwijającym się ośrodkiem nowoczesnego przemysłu.

Urządzenia ze znakiem firmowym Zakładu Automatykacji i Mechanizacji pracują w różnych przedsiębiorstwach całego kraju. Fabryka ta wytwarza niezwykle czoła i skomplikowaną aparaturę elektroniczną i pomiarową, buduje piece rafinacyjne i indukcyjne do wytopienia aluminium i żelaza oraz inne urządzenia dla odlewni. Tutaj produkuje się również aparaturę do mierzenia zanieczyszczeń przemysłowych. O postawie zaangażowania załogi w sprawie produkcji fabryki świadczy zobowiązanie dostarczenia dodatkowych wyrobów wartości 5 mln zł.

Podobnie zasługujące na uwagę są wysiłki załogi drugiego przedsiębiorstwa Kęt — Zakładów Metali Lekkich. Pracownicy tego zakładu kończą już realizację dodatkowych zobowiązań produkcyjnych wartości 67 mln zł. Produkują dla przemysłu elektronicznego i elektrotechnicznego m. in. folię aluminiową.

Z pracą i warunkami socjalno-bytowymi pracowników Zakładu Automatykacji i Mechanizacji oraz Zakładów Metali Lekkich w Kętach zapoznał się wczoraj członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC — F. Szlachcic, któremu towarzyszył w zwie-

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem wiatru. Przelotne opady śniegu. Wiatry północno-wschodnie 4-8 m/s. Temperatura dnem plus 2-4 st., nocą poniżej 2 st.

Kandydatki na „Miss Universum”, przebywające obecnie w Londynie, skracają sobie oczekiwanie na dzień konkursu, zwiedzając miasto. Oto od lewej: miss Portugali — A. Marques, Turcji — F. Kibar i Argentyny — O. Cogigni podczas przejażdżki barką po Tamizie.



Nadal trwają bombardowania DRW

Najdłuższa od sierpnia 1969 roku seria poufnych spotkań amerykańsko-wietnamskich

Wiele specjalistycznych przedsiębiorstw budowlanych i montażowych uczestniczy w wielkim przedsięwzięciu, jakim jest budowa samochodów ma-

litolitrazowych. Dzięki dużemu zaangażowaniu wszystkich pracujących w Bielsku-Białej wykonano bardzo poważny zakres prac, budowa dobiega do półmetka, podstawowe obiekty znajdują się pod dachem. Na zdjęciu: poprzez konstrukcje widać hale, w których montowany będzie fiat 126p.

CAF—Jakubowski

PARYŻ

Dziś mają spotkać się ponownie doradca prezydenta USA, Henry Kissinger i specjalny doradca delegacji DRW na rokowania paryskie, Le Duc Tho. Obaj wysłannicy spotykają się codziennie od poniedziałku. Jest to najdłuższa seria poufnych spotkań amerykańsko-wietnamskich od sierpnia 1969.

PARYŻ, LONDYN

Amykańskie superfortece powietrzne przeprowadziły w nocy z piątku na sobotę nowe bombardowania Demokratycznej Republiki Wietnamu. W ciągu ostatnich 24 godzin samoloty „B-52” atakowały cele wokół dwóch miast portowych DRW — Vinh i Dong Hoi.

Tego samego typu bombowce zrzuciły swe 30-tonowe ładunki bomb także w Wietnamie południowym. Większość nalotów koncentrowała się w pobliżu Sajgonu, gdzie atakowano domniemane pozycje wojsk wyzwolenczych.

Oddział sił patriotycznych zaatakował w piątek w nocy pozycje wojsk reżimowych w pobliżu bazy Thanh Giao na południowy zachód od Pleiku na Płaskowyżu Centralnym.



W nocy z 23 na 24 bm. nie zidentyfikowana grupa studentów, awanturujących się na placu Signorii we Florencji, zniszczyła znaną rzeźbę Jana z Bolonii „Porwanie Sabinek”. Rzeźba ta, ustawiona przed pałacem Signorii w 1594 roku, mimo licznych wojen wewnętrznych i najazdów obcych, przetrwała nieknięta blisko cztery stulecia. Wandale wdrapali się na wysokości cokołu i żelaznymi łomami pogruchołali co się dało. Nie uszysko, bo marmur jest materiałem twardym, a rzeźba ma duże rozmiary. „Dzielną młodzież” uwieczniła swe dzieło wyciekając kartki z wulgarnymi napisami w odpowiednie części ciała marmurowych Sabinek i uprowadzających je Rzymian. Na zdjęciu: fragment rzeźby; wandale stłukli stopę jednej figurze (z lewej strony zaznaczone strzałką).

Krótko...

◆ Pięć osób zginęło, a 25 zostało rannych w katastrofie drogowej w Japonii. Autobus z wycieczką krajoznawczą zjechał z drogi i runął ze skały, koło miasta Sizuoka.

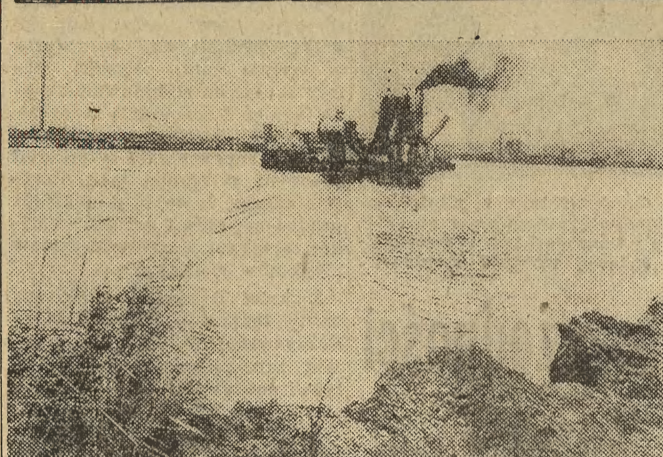
◆ W syjamskiej prowincji Nakhon Sawan olbrzymi pożar zniszczył ponad 100 budynków, pozostawiając bez dachu nad głową blisko pół tysiąca osób.

◆ Tragiczny wypadek wydarzył się w Turcji, w miejscowości Erzurum (Anatolia Wschodnia): w wyniku eksplozji pocisku artyleryjskiego poniosło śmierć 5 uczniów. Dzieci manipulowały pociskiem, który znalazł na poligonie wojskowym.

◆ Nad Kairem i deltą Nilu szalała gwałtowna burza — najgwałtowniejsza od 25 lat. Według doniesień agencji, komunikacja została poważnie zakłócona. Na jednym z przedmieść egipskiej stolicy zginęła od pioruna 15-letnia dziewczynka.

...z dalekopisu

Drugie większe starcie patriotów z wojskami reżimowymi nastąpiło w tym samym rejonie, w pobliżu granicy z Kambodżą. Kilkunastu żołnierzy sajgońskich zostało wyeliminowanych z walki.



LE SWIATA

W GENEWIE odbyło się kolejne spotkanie delegacji radzieckiej i amerykańskiej, prowadzących rozmowy w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych.

PREMIER ZSRR — Aleksiej Kosygin, przeprowadził rozmowę z przewodniczącym Rady Prezydenckiej i zastępcą sekretarza generalnego KC Frontu Narodowego Ludowo-Demokratycznej Republiki Jemenu — Salamem Ali Rubai. W rozmowie obaj przywódcy wyrazili pragnienie dalszego rozwijania współpracy radziecko-jemeńskiej.

WOJSKA Izraela — przewiezione przy pomocy helikopterów — zaatakowały jeden z obozów uchodźców palestyńskich w południowym Libanie. Według pierwszych doniesień, co najmniej dwie osoby zostały zabite, a 4 ranne.

W STOLICY Finlandii podano oficjalnie do wiadomości, że kraj ten uznał oba państwa niemieckie.

AGENCJA TASS donosi z Islamabadu, że Pakistan postanowił wycofać się z tzw. komisji zjednoczenia i odbudowy Korei, utworzonej pod flagą ONZ przez Stany Zjednoczone w okresie wojny w Korei. Przedstawiciel rządu pakistańskiego — komentując tę decyzję — podkreślił, że Pakistan dąży do tego, by jego polityka zagraniczna była zgodna z realną sytuacją w Azji.

Rekwizyty filmu »KOPERNIK« dla Fromborka

Muzeum Kopernikowskie we Fromborku wzbogaci wkrótce rekwizyty sporządzone do filmu Ewy i Czesława Petelskich „Kopernik”. W skład ekspozycji muzealnej wejdą m. in. wykonane przez specjalistów faksymile druków i rękopisów Kopernika, kopie instrumentów astronomicznych, m. in. zegary słoneczne, globusy oraz bogata kolekcja kostiumów z tej epoki.

Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka

Dziękujemy...

ZMS-owcy z Biura Projektów Przemysłu Cementowego i Wapienniczego założyli książeczkę dla jednego z wychowanków Domu Dziecka nr 6 — Jacka Krawczyka deklarując uzupełnienie wkładu do 1/3 całości kosztów M-1. Zobowiązanie zrealizowali i ostatnio, z rąk przedstawiciela ZMS Mariana Habera — Jacek otrzymał książeczkę już na własność. Nie będzie to jednak ostatnie spotkanie młodych pracowników Biura Projektów z chłopcem — jak nas bowiem zapewnili fundatorzy książeczki kontakty z Jackiem mają być utrzymane nadal.

W imieniu Jacka i własnym serdecznie dziękujemy!
(mar)

Cena 50 gr A

echo

TRACIE SPÓŁCZYN WYSTĄPIA KRAKOWIA

KRAKOWA

ROK XXVII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 277 (8459)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, sobota 25, niedziela 26 listopada 1972 r.

Kiedy zostanie podpisany układ między NRD a NRF?

BERLIN
Agencja ADN poinformowała wczoraj wieczorem, że Niemiecka Republika Demokratyczna zaproponowała dzień 15 lub 19 grudnia jako datę podpisania układu o podstawach wzajemnych stosunków między NRD a NRF.

Tego samego dnia sekretarz stanu w urzędzie przewodniczącego Rady Ministrów NRD, dr Michael Kohl wystosował w tej sprawie odpowiednie pismo do sekretarza stanu w Urzędzie Kanclerskim NRF, Egona Bahra.

BONN
Rzecznik prasowy rządu NRF, Conrad Ahlers, oświadczył, że układ o podstawach stosunków między NRF i NRD, parafowany 8 listopada, zostanie podpisany 21 lub 22 grudnia w stolicy NRD.

NOWY JORK
Sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych przyznał Niemieckiej Republice Demokratycznej status stałego obserwatora w tej organizacji. Jak podał rzecznik ONZ, Kurt Waldheim przesłał telegram w tej sprawie na ręce ministra spraw zagranicznych NRD, Otto Winzera.

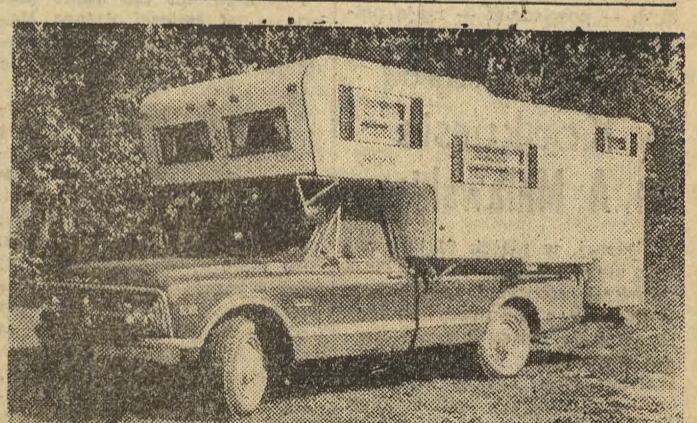
NRF, korzysta z takiego statusu od 1952 r.

M. Zająt udał się do Nowego Jorku

KAIR
Egipski minister spraw zagranicznych, M. Zająt opuścił dziś Kair, udając się do Nowego Jorku. Będzie on uczestniczył w debacie bliskowschodniej na forum Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

Rewelacje „Daily Express” na temat Bormanna

Brytyjski dziennik „Daily Express” opublikował dziś obszerny artykuł, z którego wynika, że jeden z najbliższych współpracowników Hitlera, zbrodniarz wojenny Martin Bormann, żyje w Ameryce Południowej. Dziennik stwierdza, że Bormann, który miałby obecnie 72 lata, jest właścicielem przedsiębiorstwa handlowego i ojcem czworga dzieci, z których najmłodsze ma cztery lata.



W Michigan (USA) zaprezentowano przyczepę campingową dopasowaną kształtem do odkrytego wozu typu pick-up. W ciągu tygodnia pracy służy on do przewożenia towarów, a na weekend zamienia się w domek campingowy.
CAF — UPI

Poszukiwania zaginionych nie dały rezultatu

Po największej operacji poszukiwawczej w historii Alaski, władze postanowiły zrezygnować z dalszych wysiłków odszukania kongresmena H. Boggsa. H. Boggs wyleciał niewielkim samolotem typu „Cessna 310” z Anchorage do Juneau w dniu 16 października. W 12 min. po starcie radio na pokładzie samolotu — zamilkło.

Od tamtego czasu lotnictwo, straż nadbrzeża, patroly lądowe i prywatne samoloty prowadziły żmudne poszukiwania na obszarze ponad 850 tys. km kw. Na pokładzie zaginionego samolotu znajdował się też jedyny przedstawiciel Alaski w Izbie Reprezentantów, N. Begich. Prócz obu kongresmenów, na pokładzie samolotu znajdowały się jeszcze dwie osoby.



Premier Piotr Jaroszewicz przyjął laureatów V Turnieju Młodych Mistrzów Techniki. Na zdjęciu: P. Jaroszewicz wita mgr inż. Andrze-

ja Grochowskiego z gliwickiego „Biprohutu” autora pracy pt. „Plaskie ustroje dachowe w konstrukcji stalowej wstępnie sprężonej”.

600 mln złotych oszczędności przyniósł V Turniej Młodych Mistrzów Techniki

Zakończył się piąty już z kolei turniej „Młodych Mistrzów Techniki” organizowany przez ZMS, NOT i CRZZ. Autorzy najlepszych projektów, którzy przybyli do stolicy z całego kraju, spotkali się wczoraj z premierem Piotrem Jaroszewiczem. Tego dnia zwycięzcy Turnieju otrzymali dyplomy i nagrody. Młodzi wynalazcy, racjonalizatorzy i konstruktorzy byli również gośćmi kierownictw szeregu resortów gospodarczych, Ministerstwa Oświaty i Wychowania oraz Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki.

W czasie spotkania w siedzibie Rady Ministrów, w którym uczestniczyli również Edward Babuch, Piotr Jaroszewicz wyraził zadowolenie z możliwości goszczenia przedstawicieli młodych, którzy reprezentują najlepsze cechy młodego pokolenia Polaków: śmiałość w myśleniu, krytyczną postawę wobec istniejących jeszcze niedomagań i konstruktywną niecierpliwość wyrażającą się w ambicji przodowania.

Na tle aktualnej sytuacji premier scharakteryzował zadania stojące przed młodym pokoleniem. Partia, rząd i społeczeństwo — powiedział — mają pe-

ne prawo liczyć na rzetelną pracę, aktywną i obywatelską postawę milionów młodych Polek i Polaków wychowanych i wykształconych w Polsce Ludowej. W ożywionej rozmowie laureaci Turnieju wskazywali m. in. na istniejące jeszcze przeszkody, hamujące rozwój wynalazczości.

Podczas uroczystości rozdania nagród przewodniczący ZG ZMS Bogdan Waligórski stwierdził, że w konkursie uczestniczyło blisko 20 tys. młodych robotników, techników, inżynierów, uczniów i studentów z całego kraju. Zgłosili oni ponad 21,5 tys. projektów racjonalizatorskich, których wprowadzenie do produkcji może przynieść naszej gospodarce oszczędności rzędu ponad 600 mln złotych.

Z sali koncertowej

Koncert — wspomnienie o Arturze Malawskim

Piętnaście lat oto minie niebawem od śmierci Artura Malawskiego zasłużonego kompozytora i pedagoga, tak silnie związanego z Krakowem

Wczorajszy wieczór w Filharmonii przypominał tę rocznicę śmierci — i uroczystym rozdaniem nagród laureatom V Konkursu Kompozytorskiego im. Malawskiego — i II symfonią „Dramatyczną” w programie. Gdy wczoraj słuchało się tej Dramatycznej Symfonii Malawskiego — w bardzo dobrym wykonaniu orkiestry pod batutą Józefa Radwana — mimo woli pragnęłoby się powiedzieć: „jakoś oddalili się dziś znakomici uczniowie od swego dawnego profesora...” W istocie: muzyka Malawskiego w budowie, fakturze, instrumentacji, specyficzne wydobywanie nastrojów, emocji o wiele bliższa jest starszej o lat 30—40 muzyce Karola Szymanowskiego — niż młodziej zaledwie o kilkanaście lat muzyce, tworzonej przez absolwentów kompozytorskiej klasy Malawskiego w krakowskiej PWSM — i ich rówieśników.

Program wczorajszego wieczoru — podczas którego grano właśnie II symfonię Malawskiego — ułożony był poza tym dość przypadkowo: wykonano jeszcze uwerturę „Hebrydy” Mendelssohna — i Koncert wiolonczelowy Chaczaturiana. W Koncercie Chaczaturiana wystąpił Witold Herman — wiolonczelista; jego interpretacja solowej partii była artystycznie dojrzała; frazowanie, prowadzenie melodii kulturalne i przemysłowe. Józef Radwan — dyrygent, dobrze wydobywał z orkiestry, rozplanowywał i akcentował ją, dając pulsującą rytmikę Koncercu wiolonczelowego Chaczaturiana i charakterystyczną — po trosze orientálną — egzotykę utworu. JERZY PARZYŃSKI

Posiedzenie Rady Ministrów

Ocena przebiegu NPG ■ Zabezpieczenie ładu i porządku ■ Projekty czterech ustaw

Na wczorajszym posiedzeniu Rady Ministrów oceniono przebieg realizacji ważniejszych zadań NPG w październiku i w okresie dziesięciu miesięcy br. Wyniki wskazują, że proces przyspieszenia rozwoju gospodarki jest kontynuowany. Rada Ministrów uznała za konieczne, aby ostatnie tygodnie roku wykorzystać maksymalnie dla pełnego wykonania zadań całorocznych oraz odpowiedniego przygotowania się do startu w nowym roku. Wysiłki należy skupić na eliminowaniu niedociągnięć i odrobieniu zaległości. Sprawa pierwszorzędnej wagi jest zapewnienie rytmicznej pracy na przełomie roku. Przyjęto zasadę, że do 15 grudnia br. producenci muszą odrobić wszelkie zaległości w zakresie dostaw artykułów rynkowych.

Z kolei dokonano wnikliwej oceny realizacji uchwały Biura Politycznego KC PZPR w sprawie zabezpieczenia dyscypliny, ładu i porządku w kraju. W ostatnim okresie podjęto szereg przedsięwzięć mających na celu dalszą poprawę sytuacji w tej dziedzinie. M. in. skontrolowano blisko 35 tys. obiektów gospodarczych, przy czym w kilku tysiącach stwierdzono szereg różnych zaniedbań takich zwłaszcza, jak niewłaściwe zabezpieczenie obiektów, naruszanie przepisów o-

chrony przeciwpożarowej oraz niezadawalającą dyscyplinę. Rada Ministrów zobowiązała wszystkie ogniska administracyjne do energicznego przeciwdziałania i reagowania na wszystkie zjawiska świadczące o naruszaniu obowiązków i norm i przepisów.

W kolejnym punkcie obrad zaakceptowano projekty czterech ustaw, a mianowicie: o ewidencji ludności; o zmianie ustawy o

prawie bankowym; o podatku obrotowym oraz o podatku dochodowym. Projekt ustawy o ewidencji ludności wprowadza szereg istotnych zmian. W myśl nowych przepisów, zameldowanie nie będzie podstawą do żadnych uprawnień, szczególnie w dziedzinie prawa lokalowego. Projekt przewiduje uproszczenie w dopełnianiu obowiązku meldunkowego, a przede wszystkim zwolnienie obywateli od niektórych czynności (np. zgłoszenie urodzenia, zmiany stanu cywilnego, zgonu), przenosząc je na urzędy.

GOSCI MY W KRAKOWIE

General M. Mateo — współwarszys walk gen. Karola Świerczewskiego w Hiszpanii — gościł wczoraj wśród ZBoWiD-owców HiL, m. in. byłych uczestników antyfaszystowskich batalii. M. Mateo zwiędził również Muzeum Czynu Zbrojnego pracowników HiL oraz podzielił się wspomnieniami z czasów wojny domowej w Hiszpanii, kiedy to w 1938 r. przejął po K. Świerczewskim dowództwo nad 35 Dywizją Piechoty. (z)

Na zaproszenie Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego, Nauki i Techniki przebywają w Polsce delegaci Ośrodka Informatyki Uniwersytetu Kairskiego w osobach prof. M. El Saida i M. Mhsina. Celem ich pobytu jest nawiązanie współpracy z wyższymi uczelniami Wrocławia, Gdańska, Krakowa i Warszawy w dziedzinie doskonalenia kadr cyfaktycznych dla kształcenia informatyków. Obecnie goście przybyli do Krakowa.

Na temat budownictwa i czystej wody

W Nowej Hucie trwają obrady Ogólnopolskiego Zjazdu Młodej Kadry Technicznej Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa. Tematem referatów i dyskusji jest problem przygotowania studentów kierunkowych szkół wyższych do pracy zawodowej w rozwijającym się budownictwie.

Równocześnie ponad 500 fachowców uczestniczyło w Krakowie w konferencji poświęconej zagadnieniu oczyszczania ścieków przemysłowych, zorganizowanej przez Sekcję Inżynierii i Aparatury Chemicznej oraz Stow. Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego. (z)

Tego dnia odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu, na którym z udziałem przedstawicieli PAN — rozpatrzono projekt uchwały proklamującej rok 1973 Rokiem Nauki Polskiej. Kulminacyjnym punktem obchodów będzie II Kongres Nauki Polskiej. Z kolei rozpatrzono zmiany w systemie premiowania pracowników umysłowych, zatrudnionych w państwowych przedsiębiorstwach przemysłowych oraz w grupujących je zjednoczeniach.

Ministerstwo Zdrowia komunikuje

Jak informuje Światowa Organizacja Zdrowia, w Anglii i NRF stwierdzono ostatnio po 2 zachorowania na cholera. W Australii sytuacja jest znacznie groźniejsza, a liczba osób sięga 40. Wszystkie zachorowania, które występują na terenie Europy i Australii, są zawleczone z terenów zakażonych cholera.

W związku z powyższym — jak informuje min. zdrowia i opieki społecznej na terenie kraju wprowadzono rygory sanitarne na wszystkich przejściach granicznych dla osób wyjeżdżających do Australii i przybywających z tego kraju oraz wzmocniono obserwację osób przybywających z Anglii i NRF.

KRONIKA wypadków

- Na stacji PKP w Kłaju (pow. Bochnia) pod przetaczający wagon dostał się 42-letni Franciszek Zawadzki (zam. w tej miejscowości). W wypadku stracił on lewą rękę.
- Przy ul. Kocmyrzowskiej tramwaj linii „S” potrafił roweryzynie — 34-letniego Mieczysława Piątka (zam. Luczyce 96), który doznał wstrząsu mózgu i ogólnych obrażeń.

W KOMITECIE Centralnym PZPR odbyła się narada na temat stanu realizacji zaplanowanych na bieżący rok inwestycji w szkolnictwie wyższym, nauce i technice. Na miesiąc przed końcem br. sytuacja w tym zakresie nie jest najlepsza. Przyjęto szereg wniosków do różnych i perspektywicznych, zmierzających do trwałej poprawy procesu inwestycyjnego w omawianej dziedzinie.

W DNIACH 22—24 bm. odbyło się w Warszawie IX posiedzenie komisji międzynarodowej współpracy krajów socjalistycznych w zakresie techniki obliczeniowej. Rozpatrzone zagadnienie dalszego rozwoju jednolitego systemu komputerów krajów RWPG.

Z KRAJU

SEJMOWA Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi rozpatrzyła problemy polityki kadrowej Polskich Linii Oceanicznych i Polskiej Żeglugi Morskiej oraz realizację ustawy o bhp w portach, stoczniach i przedsiębiorstwach połowowych. Nad przyspieszeniem rozwoju przemysłu celulozowo-papierniczego obradowała Sejmowa Komisja Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, uchwalając dezerdaty w tej sprawie.

W WYŻSZEJ Szkole Nauk Społecznych przy KC PZPR rozpoczęła się wczoraj dwudniowa konferencja naukowa, poświęcona problemom polityki społecznej. Uczestniczy w niej ponad 100 naukowców.

W WARSZAWIE podpisany został protokół o wymianie towarowej w 1973 r. między resortami handlu wewnętrznego Polski i NRD. Łączna wartość tej wymiany będzie o 30 proc. większa niż w tym roku.

WCZORAJ odbyło się posiedzenie prezydium Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”, w którym uczestniczył St. Olszowski. Omówiono problemy związane z przygotowanym zjazdem Towarzystwa.

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

- Zakład Energetyczny Kraków-Miasto — przetrza za przerwę w dostawie energii elektrycznej:
 - w dniach od 27 listopada do 2 grudnia, w godz. 7—14, w Mogile-Błonie
 - w dniach od 27 listopada do 9 grudnia, w godz. 7—16, w Krzesławicach — od Zakładów Mieczarskich w kierunku os. Na Stoku
 - dnia 28 listopada, w godz. 7—16, w Krzesławicach od Zakładów Mieczarskich w kierunku Bieńczyce
 - dnia 2 grudnia, w godz. 7—15, na os. Górall, bl. 15—18, os. Krakowiaków, bl. 4 i 23—42, 18, 2łobek i przychodnia
 - w dniach od 30 listopada do 2 grudnia, w godz. 7—15, w Łęgu przy ul. Wiklinowej, Cupulowej, Isep, Podleskiej, Na Zależcu, Ogęczyzna, Zawisie, Siwka, Osiedlu.
- Bliższych informacji udziela Region Energetyczny Nowa Huta — telefon 412-10, K-12016

Od niedzieli...

W atmosferze ostrożnego optymizmu (bywa też i umiarkowany) rozpoczęły się w Helsinkach obrady przygotowawcze do europejskiej konferencji poświęconej sprawom bezpieczeństwa i współpracy międzynarodowej. Przewiduje się, że obrady te będą owocne i powinny doprowadzić do ustalenia terminu zwołania takiej konferencji w czerwcu przyszłego roku. Już sam ten fakt należy uznać za wielki sukces, jako że jeszcze do niedawna nie brakowało oponentów, którzy jakkolwiek nie mieli nic przeciwko samej idei konferencji, to jednak uważali, że nie nadzedł jeszcze czas do wszczęcia tego rodzaju obrad. Ostatecznie wszystkie bariery zostały przełamane i do Helsinek zjechali przedstawiciele wszystkich państw europejskich, z wyjątkiem Albanii, oraz specjalnie zaproszeni reprezentanci Stanów Zjednoczonych i Kanady — krajów żywo interesujących się sprawami europejskimi, zwanymi zresztą sojuszem wojskowym z częścią zachodnich krajów europejskich w ramach Organizacji Paktu Północnoatlantyckiego.

Obrady konferencji w Helsinkach, zgodnie z decyzją jej uczestników, są tajne. Stwierdzono jednak, że atmosfera na sali obrad jest dobra, choć na pewno nie można mówić o pełnej jednomyślności we wszystkich diskutowanych

sprawach. W tej fazie dotyczą one głównie zagadnień proceduralnych, jak np. tego, czy powinien być jeden przewodniczący przez cały czas obrad, czy też powinno być ich więcej przy zachowaniu zasady rotacji, jak to zresztą sugerowała delegacja jednego z państw. Ostatecznie zwyciężyła koncepcja jednego przewodniczącego z kompromisową for-

Rozmówcy są zadowoleni

muła „w obecnym stadium obrad”. Nie bez taré zapewne ustalił się też samą procedurę dyskusji, co niby pozornie może wygląda na sprawę błażą, ale nie w tego rodzaju obradach, kiedy w grę wchodzi takie problemy jak określenie czasu wystąpienia, mnogość zagadnień, potrzeba precyzyjnego wyrażania stanowisk, nie mówiąc już o niezbędności korygowania poglądów, zgłaszania koncepcji kompromisowych, czy wreszcie ustalenia kolejności głosów.

A przecież dyskusja, choć w tej fazie nie przewiduje się wystąpienia merytorycznych co do samej istoty zbiorowego bezpieczeństwa, dotyczy też będzie szerokiego kontekstu

problematyki związanej z współpracą międzynarodową. Ale, jako że język dyplomacji, jeśli oczywiście rozmówcy tego chcą, potrafi być gładki — można mieć nadzieję, że w Helsinkach wstępne porozumienie zostanie osiągnięte. Sprzyja temu — jak to zresztą potwierdzają zgodnie wszyscy korespondenci prasowi, którzy liczenie zjechali do Finlandii — obecna atmosfera, będąca wynikiem zawartych niedawno układów o charakterze międzynarodowym. Nie bez znaczenia dla tej atmosfery są

też wyniki ostatnich wyborów w Niemieckiej Republice Federalnej oraz zawarte między dwoma państwami niemieckimi tzw. porozumienie ogólne. Dzięki właśnie temu porozumieniu zarówno NRD, jak i NRF mogą uczestniczyć w konferencji w Helsinkach na równych prawach. To właśnie to porozumienie usunęło ostatnią przeszkodę, barykadującą drogę do Helsinek. Optymistyczne wieści nadeszły także i z Nowego Jorku, gdzie toczy się debata 28 sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. Oto

Komitet Polityczny tego Zgromadzenia przyjął jednogłośnie rezolucję w sprawie światowej konferencji rozbrojenowej. Rezolucja ta wzywa wszystkie państwa do podjęcia odpowiedzialnych wysiłków, sprzyjających zwołaniu takiej konferencji. Od głosowania wstrzymały się jedynie Stany Zjednoczone (Chiny odpowiedziały się za konferencją) oświadczając jednocześnie, że nie są przeciwnie rezolucji, ale uważają iż przygotowania do takiej konferencji winny się rozpocząć w terminie późniejszym. Tak więc, można śmiało to powiedzieć, inicjatywa ZSRR (zgłoszona na poprzedniej sesji) podchwyciona obecnie w rezolucji 50 państw niezaangażowanych, spotkało się z powszechną aprobatą.

No i wreszcie problem Indochin. Wszystko wydaje się wskazywać na to, że najbliższe dni powinny wreszcie przynieść zawieszenie działań wojennych. W miniony czwartek odbyło się kolejne, czwarte z rzędu, poufne spotkanie przedstawicieli Hanoi i Waszyngtonu w osobach Le Duc Tho i Henry Kissingera. Jakkolwiek nie wiadomo o przebiegu tych rozmów, to jednak wszechdobyli dziennikarze odnotowali, iż obaj „rozmówcy sprawiają wrażenie zadowolonych”.

Oby tak rzeczywiście było. (m-tz)

...do soboty

Nie od medycyny lecz od organizacji pracy należy oczekiwać lekarstwa na „dyrektorską chorobę“

Komisja Ochrony Zdrowia Społecznego, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa, Polskie Towarzystwo Higieny Psychicznej (oddziały w Krakowie) zapraszają na zebranie dyskusyjne n. t. „psychohigiena pracy kierownika“.

Wbrew pozorom, pośrednio lub bezpośrednio sprawa dotyczy nas wszystkich. Wszyscy bowiem czerpiemy zyski ekonomiczne i społeczne z trafnych decyzji kierowniczych i odwrotnie — wszyscy ponosimy koszty błędów w kierowaniu. Jako społeczeństwo niezbyt dobrze jeszcze zorganizowane stawiamy sobie zarzut marnotrawstwa. W stopniu nie mniejszym niż materiałów dotyczy ten zarzut marnotrawstwa czasu i możliwości twórczych ludzi. Nie zawsze sobie umiemy uświadomić, że wywodzi się ono z błędów w kierowaniu. Potwierdza to też dyskusja na tym zebraniu, którą postaram się zrelacjonować.

INŻYNIER:

Dyrektor samodzielnie kieruje przedsiębiorstwem lub instytucją. Ma za zadanie organizować, rozdzielać pracę i kontrolować realizację celów działania. Musi posiadać umiejętność i możliwość doboru współpracowników (kierowników niższych szczebli). Łamaniem tej elementarnej zasady jest pierwszą przyczyną patologii kierowania.

Tylko samodzielni pracownicy mogą odciążać dyrektora. Gdy się tego warunku nie spełnia, dochodzi do nieustannych konsultacji i łamania układu dnia pracy. Brak zaufania do kompetencji i kwalifikacji podległych kierownikowi prowadzi do tego, że coraz większa ilość decyzji skupia się w jednym ręku. Zwierzchnik chce wszystko wiedzieć i o wszystkim decydować. W rezultacie niewiele wie, nie jest w stanie ogarnąć pełnej informacji, na której opiera swe decyzje. Stwarza to ryzyko podejmowania decyzji chybionych. To jest drugi groźny symptom patologii kierownictwa: Dyrektor jest przytłoczony drobiazgowymi, stale zmieniającymi się sprawami, będącymi przedmiotem jego chwilowego zainteresowania. Dyrektor tylko w znikomej części dysponuje swoim czasem pracy. Nie pla-

nuje jej. Nie starcza mu czasu na sprawy najważniejsze; na kontakty z załogą, na obchód zakładu.

Dyrektor jest przeciążony. To odbija się na jego zdrowiu. Przyjęta się nawet nazwa „dyrektorska choroba“. Lekarstwa na nią oczekiwać trzeba nie od medycyny ale od organizacji kierownictwa. Należy do niej także dobry sekretariat: wyposażony w aparaturę ułatwiającą porozumiewanie i przepływ informacji, kierowany przez wykwalifikowaną, inteligentną sekretarkę, która będzie „pamięcią“ dyrektora i taktownym „rejtanem“, broniącym go przed zalewem drobiazgowych i niekoniernymi wizytami.

EKONOMISTA:

Dyrektorzy mają tzw. nie normowany czas pracy. W praktyce oznacza to czas nieograniczony. Łamie się elementarne zasady psychologii. 67 proc. czasu pochłaniają dyrektorom narady i konferencje. 49 proc. z nich — poza przedsiębiorstwem. 20 proc. czasu przeznacza dyrektor na rozmowy telefoniczne, i bezpośrednio, 13 proc. pozostaje mu na samotną pracę, na czytanie korespondencji. Dyrektor ma 7 i więcej ośrodków dyspozycyjnych, co zmusza go do lawirowania, do nieustannego wyboru co najmniej z dwójga złego. To wiąże się z ryzykiem osobistym i wprowadza go w stan napięcia.

Stwierdzono, że na pełną adaptację na stanowisku potrzeba 2 lat. A np. w pewnym dużym przedsiębiorstwie wrocławskim od 1969 roku było 20 zmian na stanowisku dyrektora. Przypadek skrajny ale nie wyjątkowy. Zasadniczy błąd dyrektorów: wykonywanie czynności swych pracowników. Rozproszenie uwagi, przeciążenie, informacje zniekształcone, niepełne — oto źródła błędnych decyzji dyrektorów. Zdradzają oni poza tym elementarne braki w wykształceniu humanistycznym, ale doksztalanie w tym zakresie uważają za stratę czasu.

LEKARZ:

Napięcie dyrektorów udziela się podwładnym. Kółko się zamyka. Stan zdrowia naszej kadry kierowniczej nie jest dobry. Im bardziej wyczerpująca i nerwowa jest praca, tym bardziej niezbędna jest aktywność ruchowa, czynna forma wypoczynku. Spójrzmy na ludzi wychodzących z pra-

cy. Pochyleni, zmęczeni. Każdy kto uprawia choćby najprostszą gimnastykę (mówił o tym już Platon) trzyma się lepiej. Stwierdzono, że jest znacznie mniej błędnych połączeń w centrali, w której telefonicznie systematycznie uprawiały gimnastykę. Dyrektor powinien mieć dobrze zorganizowane biuro. Parominutowy relaks może zastąpić dwie godziny snu.

ARCHITEKT:

Curiosum nie do pokonania. W krajach wysoko rozwiniętych obowiązuje technologia pracy dyrektorów i administracji w ogóle. Przywiązuje się wagę do wyposażenia wnętrza. U nas panuje wielka improwizacja. Cykl produkcyjny opiera się na określonej technologii, ale dyrektor kieruje się tylko intuicją. Niepodobna nikogo namówić do wprowadzenia technologii kierownictwa. Jak dotąd przygotowuje się tylko technologia pracy biur GRN, bo tam praca nie była w ogóle zorganizowana. Może spod strzech dotrze i do gabinetów...

Dyskusja odbywała się pod nieobecność dyrektorów. Nie skorzystali z zaproszenia. Bo i skąd polscy dyrektorzy mają czas na takie rzeczy? Przypomina mi się konferencja prasowa sprzed paru laty w Hucie im. Lenina. Ówczesny dyrektor huty potwierdził żartobliwie, że gdyby był wierny wszystkim obowiązującym go przepisom nie wyprodukowałby ani jednej tony stali.

HELENA NOSKOWICZ



Mały moskwićzanin już z góry cieszy się tym, co go czeka w sławnym Domu Dziecka.

Zdj. S. Gawliński

W Moskwie z Pociągami Przyjaźni

Przyjechaliśmy do Moskwy jesienią. Trzeciego dnia chwycił dwunastostopniowy mróz. — Miejska komunikacja funkcjonowała bez najmniejszych zakłóceń. Chodniki i jezdnie natychmiast posypano piaskiem. Wzdychaliśmy: — ach, żeby tak u nas... Jedyne co przypominało nam kraj, to kilkugodzinne czekanie na Leningradzkim Dworcu na pociąg do Leningradu. Pociąg nr 6200 — bo właśnie numerami, a nie trasami operują dworcowi spikerzy — z przyczyn technicznych spóźnił się. Na dodatek fatalnie trafiliśmy. W sobotę wieczorem, przed kilkoma wolnymi od pracy dniami z okazji święta Rewolucji, odbywał się masowy, zbiorowy exodus. Kto żył opuszczał stolicę, spiesząc do bliskich. Oczywiście z upominkami. Wyobraźcie więc sobie, co przedtem działo się w sklepach!

ZIELONA FALA

Autokarowa ekskursja odbywała się według niezmiennych reguł: Po prawej — proszę wycieczki — Nowy Arbat, po lewej — gmach RWPG. Przewodniczka z trudem nadążała z informacjami. Przez

Komsomolski Prospekt, wśród sześciu pasm ruchu, jechaliśmy bez postojów. Kierowca śledził tylko świetne napisy, informujące z jaką szybkością powinien prowadzić wóz, by zawsze trafiać na skrzyżowaniu na zielone światło. Świetna rzecz, ale możliwa do zastosowania chyba tylko na nowoczesnych, szerokich arteriach. My w Krakowie — nie mamy szans.

ZAWRÓT GŁOWY

Pierwszy dzień z wolnym przedpołudniem. Nie umawiając się, wydaliśmy sobie spotkanie w osławionym Domu Dziecka. Nic przesady w tym, co na jego temat słyszałam. Należę do pokolenia wcześniej urodzonych, ale z sal na parterze, gdzie zgromadzone są stoiska z zabawkami, wyszłam z zawrotem głowy. Cóż za mnogość, rozmaitość!

Lunochody, na wzór tego autentycznego co w Kosmosie, konie z plastiku, które pociągnięte za grzywe rzą końskimi: ihiiiiii! Automaty, terkoczące salwą, zapalające się czerwonym światłem, lalki na ludowo i salonowo ubrane, chodzące, płaczące, zamykające oczy, miatury „moskwićzy“, te dziecięce, na

pedały. Istny szal! Szal był również potem, gdy przyszło transportować owe duże, a nieforemne zakupy. Przywykli do krajowych zwycięstw koleży (trzeba kupować póki jest), taszczyli wielkie paki do Leningradu. Niepotrzebnie. Tam też bez kłopotów można było wszystko kupić.

PODZIEMNA GEOGRAFIA MIASTA

Za jedyne pięć kopiejek szaleliśmy w metrze, wysiadając na każdej kolejnej stacji. Nawet dla cudzoziemców, ale czytających grażdanek, przejrzysty jest system informacji o kolejnych przesiadkach, końcowych stacjach. Metro otwacza pod ziemią geografie wielkiej Moskwy. trasa metra wynosi 141 km, a jeszcze w tej pięciolatce cobuduje się 27 km dalszych linii. W przyszłości sieć metra obejmie 320 km. Metro rozwiązuje najdoskonalej komunikacyjne problemy metropolii. Mknie jak strzała. I tylko raz było zatłoczone. Gdy moskwićzanie w sobotni wieczór wracali z zakupami do domu...

BRONISŁAWA ROSZKO

Człowiek i architektura krajobrazu

Czy średniowieczny plac osady „in Arena“ zamienić w parking?

Miejsce pogańskiego kultu niemal w środku dzisiejszego miasta? A jednak archeolodzy w zachowanych reliktach dopatrują się kamienia ofiarnego dawnego obrządku. Miejsce sięgające tradycje X stulecia w legendarne początki Krakowa. Tu na skraju osady „in Arena“ na wydmie miały rósć owe fiolki, spod których ziemia uzdrowiła księcia Władysława Hermana.

A wszystko to związane z centrum Krakowa — ulicą Garbarską. Ona to bowiem stanowi relikty dawnej, wczesnośredniowiecznej osady. Relikt w postaci placu, po którym często chodzimy, a nie dostrzegamy go. Widzimy piękno perspektywicznych zamknięć monumentalną bryłą kościoła na Piasku.

Z ulicy Karmelickiej zadziwia ona bogactwem rozczłonkowanych brył zwieńczonych malowniczo szczytem, kopułą i sygnaturką. Ulicę Rajska zamyka monumentalna ściana fasady. Lecz najbardziej efektowny widok daje ciąg ulicy Garbarskiej, gdy spojrzymy od Plant. Skala zabudowy zdominowana koroną wież, latarni i kopuły jest eksponowana stąd dzięki proporcji i zwartości ścian zabudowy, two-

rzących wnętrze — placu. Placu — bo dopiero z tej strony wyczuwa się w pełni jego kształt, jako silnie wydłużonego trójkąta, którego bok, wprost „na osi“ zamyka panorama zabytkowej budowli.

Plac ten to właśnie uformowany w średniowieczu ośrodek osady „in Arena“, lub inaczej; na Piasku. Tu w XI wieku ufundował Władysław Herman romański kościół, ukryty w kompleksie dzisiejszej świątyni. Budowlę, która zajmowała środek placu, dziś miejsce w rejonie kaplicy, co próbuje zrekonstruować rysunek A.

Obok (w XIII i XIV wieku) rozwija się pierwsza przemysłowa osada, której „communitas“ wpływa na dzieje miasta. Plac na Piasku utrwala

swą formę, przekształconą nieco budową klasztoru (z fundacji królowej Jadwigi i Jagiełły) zamykającym jedną z odnóg placu — na wprost ulicy Czarnej (dziś Rajskiej). Od tego czasu plac w zasadzie nie ulega zmianom, a ogrody klasztorne stanowią trwałe jego zaplecze. Ogrody sławne w XVII stuleciu, a jedne z niewielu w Krakowie, które uwidoczniły się na starym sztychu. Ogrody, które z czasem tylko w jednym miejscu łączyły się z placem i do dziś na tym styku przetrwały (rys. B)

Mamy więc zespół urbanistyczny — plac, zabytki, ogrody. Formy, które ukształtowały stulecia.

Ostatnio wysunięto jednak projekt, pozornie drobny: wybudowania tu zwykłej „plomby“, jakże jednak niebezpieczny w swoich konsekwencjach.

Chodzi o zabudowę jedynej pustej działki po lewej, nieparzystej stronie ulicy. Niemniej tej właśnie działki, która zawsze stanowiła integralną część zabytkowego ogrodu (rys. C).

Miałby tu powstać duży budynek sięgający w głąb ogrodu, z elewacją od jego strony. Stąd w konsekwencji zamiar wyburzenia całej pierzei placu i stworzenia parkingu odcinającego ulicę od zieleni (!). Dalej zaś gruntownego przekształcenia pozostałej części ogrodu w związku z budową arterii na jego zapleczu.

Jakież byłyby skutki tego dla placu „in Arena“?

A więc dwa podstawowe: zatarcie zabytkowego układu i strata dla zieleni miejskiej. Zespół urbanistyczny straciłby swą zgrabną pierwotną formę trój-

kątego placowego wnętrza, na rzecz bezkształtnej postaci ni to ulicy ni parkingu — zatem strata historycznego układu. Pod monumentalny układ brył zabytkowego kościoła na Piasku, na pierwszy plan wysunąłby się parking, nowy zaś gmach stałby się dominantą konkurencyjną, więcej, zastaniającą na znacznym odcinku zabitek od strony Plant — zatem zabiegi godzące w wartości estetyczne i zabytkowe miasta.

Projekt ten godzi również w zielen. „Na dziś“, to zabudowa zamiast części ogrodu. „Na jutro“, gdyby zgodnie z projektem udestępniony został ogród (zmniejszony i tak przebiegiem arterii) dojdzie do blokowania nowego budynek i parking. W sumie zatem dotkliwa strata dla substancji zieleni. Dodajmy, iż pod budowę wycięto już całą grupę zieleni i drzew. Budowa więc jednej tylko „plomby“ powoduje dewastacyjne konsekwencje dla zabytkowego zespołu zieleni i piękna staromiejskiego krajobrazu. Tymczasem tuż obok na tej samej ulicy, w przeciwległej pierzei, jest pusta szczytowa znakomicie nadająca się na bezkolizyjną „plombę“.

Zastanówmy się: plac ukształtowany historycznie przez setki lat, o zabytkowym układzie, zmienić ma się nagle na skutek czyjśgo nieprzemysłowego pomysłu i krótkowzrocznej polityki przestrzennej. Zmienić można, ale zawsze warto najpierw pomyśleć nad korzyścią społeczną, zatem po co i w imię czego?

Działaniem przestrzennym kierować muszą nie doraźne korzyści, ale dalekowszoczne plany.

doc. dr hab. JANUSZ BOGDANOWSKI

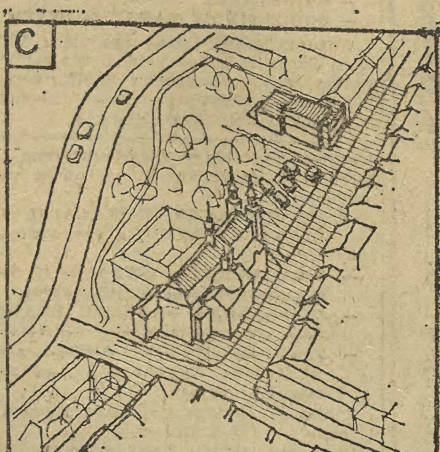
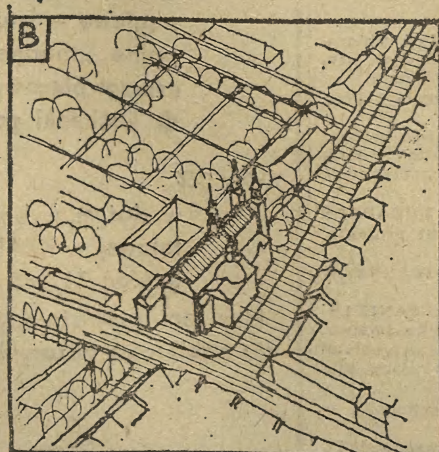
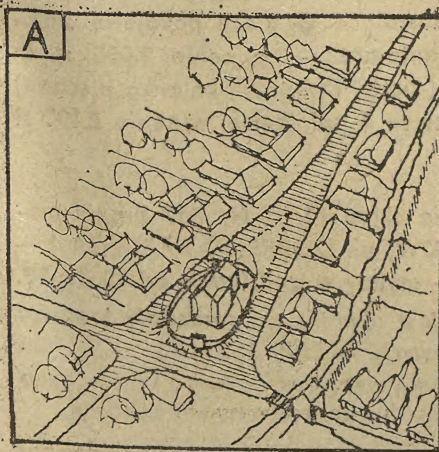
To i owo ze świata

TURYSTA I OSIÓŁ

Malowniczo położona górską wioską w środkowych Włoszech zaprasza turystów następującym transparentem: „Nie ma u nas żadnych samochodów ani motocykli. Tylko osły potrafią się tu wspiąć. Spróbuj i ty. Będziesz się na pewno dobrze u nas czuł“.

MĘCZENICY O BRZYDKICH NAZWISKACH

Państwu Trognon sąd nie zezwolił ostatnio na usynowienie sieroty, choć nie było żadnych przeszkód poza jedną — nazwiskiem, które w dosłownym tłumaczeniu oznacza głab kapuściany. We Francji powstało już nawet Towarzystwo Cierniastych z powodu nazwiska, grupujące ludzi, którzy nazywają się Krowia Noga, Cmentarz, Rogacz czy Głupek. Niejaki monsieur Kretyn oświadczył, że choć nie jest człowiekiem młodym — głosował tylko raz w życiu i nie pójdzie więcej do urny wyborczej, ponieważ tam głośno wymienia się nazwisko przy wrzucaniu kartki do urny wyborczej. Zmiana nazwiska jest we Francji sprawą nietatwą. Cały rok trzeba czekać od ogłoszenia wniosku, zaś opłata wynosi niebagatelną sumę 1.000 franków.



Notatki z lektury

Kłopoty z duszą

Iris Murdoch pochodzi z Irlandii, pisze po angielsku. Iris Murdoch jest kobietą uczoną; studiowała w Cambridge i Oksfordzie filologię klasyczną oraz filozofię; wykłada w Cambridge; napisała książkę o egzystencjalizmie Jana Pawła Sartre'a. Ma pięćdziesiąt trzy lata. Pierwszą powieść ogłosiła prawie dwadzieścia lat temu, w pięćdziesiątym trzecim. Później przysłyły następne. Pisze dużo i szybko. Kilkanaście tomów prozy zapewniło jej na rynku literackim miejsce — jak się zdaje — pocześniejsze, niż to, które zajęła wcześniej wśród profesorów filozofii. Stała się sławna. W Polsce opublikowano dotychczas dwa utwory Iris Murdoch: CZAS ANIOŁÓW i DZWON. Utwory te mają pewne cechy wspólne. Akcja obu rozgrywa się w miejscu zamkniętym, na małym skrawku ziemi, który niebo przykrywa i ogranicza szczególnie jak kłoz. Bohaterowie obu należą do rodzaju, który tylko Rosjanie umieją nazwać jednym słowem — to nieudacznicy, że przystosowani do życia we współczesnym społeczeństwie wędrowcy, uciekinierzy do nikąd, poszukiwacze Boga skazani na rozpacz, ponieważ Bóg wtrącił ich w otchłań zanim jeszcze się narodzili, naczynając równocześnie piętnem grzechu i świadomością grzechu.

W CZASIE ANIOŁÓW miejscem była dzielnica Londynu, zrujnowana bombami, pełna hałd gruzu i szkieletów kamienic o wypalonych wnętrzach i pośrodku dzielnicy zgłiszcza

kościół i plebania, a na plebanii jeden pokój, w którym mieszka bratanica pastora, Elżbieta. Elżbieta nigdy nie wychodzi, podwójnie uwięziona — przez wyobrażenie choroby i występna, niemal kazirodczą namiętność stryjki. Prawde rzekłszy, w yjście zmieniliby zresztą nic lub niewiele — za oknem jest mgła. Mgła zaciera kontury wszystkich kształtów. ANIOŁY są niewidoczne. Bóg też jest niewidoczny, choć pastorem zdaje się, że rozróżnia płomienny krzak mojąszowy, wśród miękkiego bezkształcia mgły. Nad kartkami CZASU krąży obłok, a w obłoku ognistymi zgłoskami lśnią imiona Freuda, Junga, Adlera, Sartre'a i Kalwina. Psychologia głębi, wiara w wszechwyjaśniający sens seksu, wiara w sens buntu przeciw okrutnemu losowi, który nieodwołalnie skazuje człowieka na klęskę oraz wiara diabła, który mieszka w każdym ciełe.

Historia DZWONU dzieje się w słonecznej scenierii i pod niebem błękitnym. Bohaterowie DZWONU czczą świętych, lekce sobie ważą kalwińską surowość i na pozor stronią od psychologizowania. Anglikanizm ich bliższy jest na pozor rzymskiemu chrześcijaństwu w jego wersji raczej włoskiej, niż polskiej lub hiszpańskiej, w jego pobłażaniu słabostkom ludzkim i powadze, z jaką traktuje obrzędy oraz instytucje. Ale to tylko pozory. Bohaterowie DZWONU są członkami lub gośćmi świeckiego bractwa związanego w majątku twórcy bractwa, Michała, tuż obok klasztoru Benedyktyn. Benedyktyn-

ki są umiarkowane i rozsądne, ale bohaterowie są nieumiarkowani i nierozsądni; uwikłani uciąż w straszliwe spory o principia, nawet zakup kultywatora do prac ogrodniczych uważają za problem moralny. Bohaterowie postanowili żyć wedle wskazań Ewangelii we wspólnocie i wedle wskazań Roberta Owena uprawiać ziemię. Uprawa przynosi niestety — mniej dochodów, niż się spodziewano, więc w drugiej kolejności postanawiają zabiegać również o pomoc osób zamożnych i pobożnych. Kultywator wzbudził wątpliwości, ponieważ jest m a s z y n a, apel o pieniądze nie poróżnił ich, ponieważ mieści się w tradycji.

Porównanie sprawy kultywatora ze sprawą forsy może czytelnikowi wydać się zabawne. Rzecz cała nie jest jednak zabawną, choć jest na pewno interesująca. — Zwłaszcza pod koniec, gdy na estradę wstępuje nasz stary, dobry znajomy diabeł i przeciągając się w pościeli, niszczy wszystkie szlachetne przedsięwzięcia, których główni autorzy ulegają pokusie niedozwolonych stosunków płciowych.

Owieczny kłopot z duszą polega na tym, że nigdy nie spotykamy jej poza ciałem, które zawsze jest mdłe. Owieczny kłopot purytanów polega na tym, że purytański Bóg przywiązuje ogromną wagę do ciała stanowiących mieszkanie dusz.

ANNA TARSKA

Iris Murdoch. DZWON. Tłum. K. Tarnowska. PIW 1972. Cena 30.— zł.

PROGRAM I

PONIEDZIAŁEK: 15.20 Politechnika TV: fizyka (kurs przygot.), 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Zwierzyniec, 17.25 Echo stadionu, 17.55 Sygnały, 18.25 Kronika, 18.45 TV Magazyn Postępu Technicznego, 19.20 Dobranoc (kolor), 19.30 Dziennik, 20.15 Teatr TV: Maksym Gorki — Wassa Zelenowa, 21.25 Ex libris — magazyn książki, 21.50 Dziennik, 22.10 Gra Siemion Smitkowski i Leonora Jasijowicz, 22.35 Program na wtorek, 22.40 Politechnika — powt.

WTOREK: 9.55 Chłopi — film TVP (kolor), 10.55 Język polski (kl. III lic.), 12.45 Jęz. polski (kl. I lic.), 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Kronika, 17 Magazyn medyczny, 17.30 TV Ekran Młodych, 19.10 Przypomnamy, radzimy, 19.20 Dobranoc (kolor), 19.30 Dziennik, 20.05 Filmy, które warto zobaczyć: Lecą żurawie — film radz., 21.40 Ja Agata i Ty — pr. estradowy, 22.20 Refleksje.

ŚRODA: 8.20 Lecą żurawie, 9.55 Historia (kl. VIII), 10.55 Fizyka (kl. VII), 12.45 i 13.20 Mechanizacja rolnictwa, 13.50 Z cyklu: Wybieramy zawod, 15.20 Politechnika TV: matematyka (kurs przygot.), 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.45 Przedstawienie na arenie — dla ml. widzów, 17.15 Dla dzieci: W Kraju Baj-Baju, 17.40 Informacje — towary — propozycje, 18 Film TV jug. (kolor), 18.25 Kronika, 18.45 Badacze i partnerzy — rep. film., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Z serii: Słynne ucieczki — Szachista (kolor), 21 Świat i Polska (kolor), 21.40 W cieniu Sziwy — pr. z cyklu: Ballet, 22.10 Dziennik, 22.30 Wiadomości sportowe i sprawozdanie z meczu Dynamo Berlin — FC Liverpool, 23 Program na czwartek.

CZWARTEK: 9 Słynne ucieczki (kolor), 9.55 Jęz. polski (kl. II lic.), 12.45 Jęz. polski (kl. VIII), 14 Matematyka w szkole, 16.05 Program dnia, 16.10 Kronika, 16.40 Ekran z brakiem, 17.45 Tadzycza SRR (kolor), 19 Przypomnamy, radzimy, 19.20 Dobranoc (kolor), 19.30 Dziennik, 20.05 Godziny grozy — film USA, 20.55 Program publicyst., 21.20 Ekspres nr 14, 21.45 PKF, 21.55 Próg — film dokument. TVP, 22.15 Dziennik, 22.40 Program na piątek.

PIĄTEK: 9.05 Godziny grozy — film USA, 9.55 Wychowanie techniczne (kl. I—III lic.), 10.55 Ostatni dzwonek (kl. II), 15.20 Politechnika TV: matematyka (kurs przygot.), 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Dla dzieci: Pora na Telesfora, 17.25 Nie tylko dla pań, 17.45 Z serii: Delta Dunaju (kolor), 18.10 Kronika, 18.30 Turystyka i wypoczynek, 18.45 Za kierow-

Tygodniowy program TV

od 27 listopada do 3 grudnia 1972 r.

nią 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Recital Jean Claude Pascala, 20.30 Panorama Tygodnia, 21.10 Teatr TV: Ody Triumfalne — z cyklu: Strofy poezji świata, 22.10 Dziennik, 22.35 Na kosmodromie — suita jazzowa w wykonaniu grupy organowej K. Sadowskiego.

SOBOTA: 9.30 Z serii: Delta Dunaju, 9.55 Dla szkół: Zoologia (kl. VII), 10.25 Kobieta i mężczyzna — film fr. (kolor), 14.15 Program dnia, 14.20 Kronika, 14.40 Redakcja szkolna zapowiada, 14.55 Centralna Akademia z okazji Dnia Górnika, 15.30 Dziennik, 15.40 Dla młodych widzów: Konkurs pięciu milionów, 17.40 Spotkania z przyrodą, 18.05 Górnik w profesorskiej tozde — film o B. Kruplińskim, 18.35 Pegaz (kolor), 19.20 Dobranoc (kolor), 19.30 Monitor (kolor), 20.15 Barburka — pr. estradowy z okazji święta górników (kolor), 21.25 Dziennik, 21.55 Kino Interesujących Filmów — Kobieta i mężczyzna — film fr., 23.35 Z cyklu: Opowieści z życia wyższych sfer.

NIEDZIELA: 7.40 Program dnia, 7.45 TV Kurs rolniczy, 8.20 Przypomnamy, radzimy, 8.30 Nowoczesność w domu i zagrodzie, 9 Tele-ranek, 10.20 W starym kinie, 11.20 Sprawozdawczy magazyn sportowy, 12.15 Dziennik, 12.30 Gra orkiestra TV Katowice, 12.35 Przemiany 13.20 Dla dzieci: Przyjaciel Małego Poko, 14.20 Piórkiem i węglem, 14.45 Prawa buszu (kolor), 15.10 Wielka gra, 15 Sprawozdanie z międzynarodowych zawodów w jeździe figurze na lodzie o Puchar Polski, 17 Z cyklu: Żywyto pań sławnych — Syn Salome, 18.20 Piosenka dla Ciebie, 19.20 Dobranoc (kolor), 19.30 Dziennik, 20.05 Chłopi — film seryjny TVP — Jarmark (kolor), 21 PKF, 21.10 Halo Warszawa — tu Sofia, 22.05 Magazyn sportowy.

PROGRAM II

WTOREK: 16.55 Program dnia 17 Zwierzyniec, 17.45 W szeroki świat, 18.15 Kryptonim N, 18.45 Jęz. rosyjski, 19.20 Dobranoc (kolor), 19.30 Dziennik, 20.05 Glob, 20.35 Program TV fr. (kolor), 21.05 „24 godziny” (kolor), 21.15 Wakacje w Szczerbieszynie, 21.45 Mały Słowniczek KWO, 21.55 Kino Wersji Originalnej: Słynne ucieczki (kolor), 22.50 Jęz. ang. dla początkujących.

ŚRODA: 16.40 Program dnia, 16.45 Polska oczami dokumentalistów 1945—1970, 17.40 Z prasy nau-

kowo-technicznej, 17.50 Opowieści starego Czabana, 18.10 Pollena — poradnik kosmetyczny, 18.15 Rozkosze lamania głowy — teleturniel, 18.45 Jęz. francuski, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 TV Giełda wynalazków, 20.45 „24 godziny” (kolor), 20.55 Onkologia, 21.35 Teatr sensacji — Pocztówka z Buenos Aires — odc. III, 22.25 W XV rocznicę — wspomnienia o prof. Stanisławie Szpinalskim.

CZWARTEK: 16.35 Program dnia, 16.40 Krajobraz Polski (kolor), 17.10 Filmy Daniela Szezechury (kolor), 17.40 Kolorowe spotkania (kolor), 18.10 Gustaw — węg. film animowany (kolor), 18.15 Przez Środkową Amerykę (kolor), 18.45 Jęz. ang. w nauce i technice, 19.20 Dobranoc (kolor), 19.30 Dziennik, 20.05 Międzynar. koncert popularnej piosenki z Bratysławy (kolor), 20.40 „24 godziny” (kolor), 20.50 Film baletowy TV szw. (kolor), 21.05 Cygan Burdusz — film jug. (kolor), 22.25 Jęz. fr. — powt.

PIĄTEK: 16.40 Program dnia, 16.45 Gdy umilkły już strzały — film seryjny NRD, 18 Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, 18.50 Jęz. ang. dla początkujących, 19 Piosenka radziecka, 19.10 Pollena — poradnik kosmetyczny, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Z wizytą w Diorze — pr. publ., 20.35 Folklor świata, 21.20 „24 godziny” (kolor), 21.30 Film fabularny radziecki, 23 Jęz. ang. w nauce i technice — powt.

SOBOTA: 16.40 Program dnia, 16.45 Program rozrywkowy TV NRD, 17.30 Polski film dokument., 18.05 Obrazy i obrazki, 18.25 Feministki — nowela kryminalna (kolor), 18.50 Świat, który nie może zginąć (kolor), 19.20 Dobranoc (kolor), 19.30 Monitor (kolor), 20.15 Gospoda złoczyńców — film jap., 22.10 „24 godziny” (kolor), 22.20 Teatr Rozrywki — Protest, Skok, 23 Impresje z Festiwalu Muzyki Oratoryjno-kantatowej Vratislava Cantans.

NIEDZIELA: 14.45 Program dnia, 15 Dla ml. widz.: Pr. TV jug., (kolor), 16 Spotkanie na Słęży, 16.25 Artur Malawski — koncert symfoniczny, 17.15 Ojcowizna — rep., 17.30 Filmy W. Hassa — Pożegnania, 19.20 Dobranoc (kolor), 19.30 Dziennik, 20.05 Przej Kraj Rad, 20.35 Śpiewa Bruno Oyza, 21.10 Nowela filmowa CSRS, 21.30 Elita — kabaret studencki.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Wieliczce, ul. Limanowskiego 32, zatrudni:
— INŻYNIERA, względnie TECHNIKA, na stanowisko inspektora BHP i p. poz.,
— INŻYNIERA, względnie TECHNIKA MECHANIKA, na stanowisku głównego mechanika,
— TECHNIKA DROGOWEGO,
— KIEROWCÓW z I, względnie II kat. prawa jazdy, MONTERÓW WOD.-KAN., KOPACZY, MURARZY, BLACHARZA-DEKARZA, MALARZA, KOBIETY do prac porządkowych w pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy oraz ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego „Zetbewu” w Krakowie, ul. Wadowicka 10, przyjmie natychmiast do pracy: MURARZY, TYNKARZY, SZKLARZY, BETONIARZY, LASTRIKARZY, ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH.

Kandydaci mają mieć ukończony 18 rok życia. Dla pracowników zamiejscowych bezpłatny hotel oraz odpłatna stołówka. Przedsiębiorstwo zapewnia wszystkie świadczenia socjalne i bytowe stosowane w budownictwie.

Kandydaci mogą zdobyć zawód na kursach organizowanych przez Przedsiębiorstwo.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Zatrudnienia i Płac w Krakowie, ul. Wadowicka 10, pokój 417.

Spółdzielnia Pracy „Elektrometal” w Wieliczce, ul. Garbarska 12, tel. 223-79, zatrudni natychmiast:

- GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — wymagane wykształcenie wyższe i 7 lat praktyki w księgowości, względnie średnie i 10 lat praktyki w księgowości na kierowniczym stanowisku,
- Z-CĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — wymagane wykształcenie wyższe i 4 lata praktyki, względnie średnie i 6 lat praktyki w księgowości na kierowniczym stanowisku,
- KIEROWNIKA MAGAZYNU WYROBÓW GOTOWYCH — wymagane wykształcenie średnie techniczne lub ekonomiczne i kilkuletnia praktyka w magazynie branży elektrycznej i metalowej,
- TECHNIKA NORMOWANIA PRACY — wymagane wykształcenie średnie techniczne lub inne średnie i kilkuletnia praktyka w specjalności odpowiadającej charakterowi zatrudnienia,
- TECHNIKA BHP I PRZECIWPÓŻAROWEGO — wymagane wykształcenie średnie i 3 lata praktyki w danej specjalności,
- ST. REFERENTA EKONOMICZNEGO d. s. ZAOPATRZENIA — wymagane wykształcenie średnie i 3 lata praktyki w zaopatrzeniu branży elektrycznej i metalowej.

Ponadto zatrudni:
— 3 PALACZY z uprawnieniami do obsługi kotłów niskopiętnych, 3 MURARZY, 2 STOLARZY i 3 SZLIFIERZY.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w biurze Spółdzielni.

Fabryka Maszyn Odlewniczych w Krakowie, ul. Cystersów 16 — przyjmie natychmiast do pracy:

- INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW w specjalności mechanicznej i elektrycznej, na stanowiska konstruktorów i starszych konstruktorów, w Zakładowym Biurze Konstrukcyjnym — wymagania minimum 3-letnia praktyka zawodowa,
- TOKARZY — praca na 2 zmiany.

Kandydaci winni zgłaszać się w Dziale Kadr.

Wysoko kwalifikowaną MASZYNISTKĘ do pracy w redakcji — przyjmie natychmiast Krakowskie Wydawnictwo Prasowe — Kraków, ul. Wiślna 2. Zgłoszenia osobiste w Dziale Kadr, III piętro, pokój nr 35, w godzinach 12—15.

Praca

POMOC domową dochodzącą lub na stałe, chętnie uczącą się zaoocnie, przyjmie do dziecka 10-miesięcznego. Zgłoszenia: Nowa Huta, os. Wysokie 10/25.

PRZYJMĘ stolarza na stanowisko kierownika, Pracownia stolarska — Bomba, Kraków, pl. Wolności 13.

PRZYJMĘ pomoc domową. Tel. 394-42.

PRZYJMĘ kwalifikowaną kucharkę na stałe, na bardzo dobrych warunkach. Zgłoszenia: Kraków, Solńskiego 24, m. 5.

OPIEKUNKĘ dziecka na popołudnia przyjmie. Kona 5, tel. 275-72.

MŁODA panienkę do półtoraroczego dziecka, na stałe przyjmie. Kraków, Komandosów 14/23.

Nauka

NAUCZYCIELKA języka rosyjskiego potrzebna — (dzieci kl. II i IV). Oferty 93220 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MATEMATYKA, fizyka, chemia — studenci V roku udzielają korepetycji i przygotowują do matury. Jagiello, tel. 501-06.

Sprzedaż

IFA 9, stan dobry, sprzedam. Telefon 551-71.

VOLVO PV-544-S, 1963 r. pilnie sprzedam. Kraków, ul. Olimpijska 3.

OWCZARKA szkockiego — sprzedam. Towarowa 8/8, od godz. 20.

NATYCHMIAST sprzedam Syrenę 105, wylosowaną w PKO. — Oferty 93078 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SAMOCHOÓD marki Ford Cortina GT 1500 cm³, rok 1968, oraz tokarkę precyzyjną „Lorch” — 0.5 m tozenia, nową — sprzedam. Kraków, tel. 539-71, w godz. 15—18.

Nieruchomości

DWIE parcele budowlane w Swosowicach — sprzedam. — Zgłoszenia: tel. 634-98, wieczorem.

Lokale

3-POKOJOWE mieszkanie komfortowe, I piętro, balkon, ul. Siemiradzkiego, zamienię na komfortowy pokój z kuchnią. Azory, Kozłówek, Nowa Huta — wykluczone. Oferty 93252 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

UCZĄCA się poszukuje — niekrepującego pokoju. — Oferty 92770 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRAKTYCZNYM i MIEYM UPOMINKIEM

Mikotajowym sa:

PANTOFLE DAMSKIE • PORTMONETKI
PORTEFELE • RĘKAWICZKI SKÓRZANE

i inne wyroby ze skóry i tworzyw sztucznych, które w dużym wyborze oferują — specjalistyczne sklepy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Obuwem w Krakowie i na terenie województwa krakowskiego.



Zjednoczenie Malarzy i Parkleciarzy „KOLOR” Spółdzielnia Pracy w Krakowie, ul. Solńskiego 16 — zatrudni zaraz MAGAZYNIERA ze znajomością materiałów malarskich.

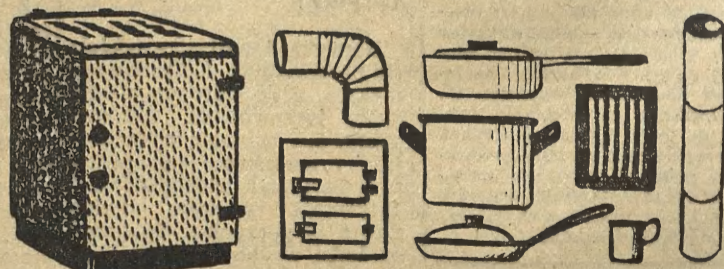
Warunki pracy zgodnie z obowiązującym taryfikatorem w spółdzielniach budowlanych.

- Krakowskie Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych, Kraków, ul. Lubicz 27, zatrudni natychmiast do pracy na terenie m. Krakowa:
- KIEROWCÓW z II lub I kategorią prawa jazdy
 - ELEKTROMONTERÓW
 - MONTERÓW INSTALACJI SANITARNYCH
 - SPAWACZY GAZOWYCH
 - BLACHARZY do robót wentylacyjnych
 - OPERATORA do obsługi koparki, z prawem jazdy
 - ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH do robót ziemnych
 - ŁADOWACZY
 - ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH

Warunki pracy i płacy zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w budownictwie. Dla zamiejscowych bezpłatne zakwaterowanie w komfortowym hotelu. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac, I p., pok. 5, tel. 558-40, wewn. 5.

Krakowskie Zakłady Farmaceutyczne „Polfa” w Krakowie, ul. Mogińska 80, zatrudnią na korzystnych warunkach:

- PROJEKTANTA INSTALACJI I URZĄDZEŃ ELEKTRYCZNYCH, z uprawnieniami projektowymi,
 - PROJEKTANTA INSTALACJI SANITARNYCH z uprawnieniami projektowymi,
 - INSPEKTORA NADZORU BRANŻY SANITARNEJ, z uprawnieniami w zakresie wykonawstwa,
 - TECHNIKA BUDOWLANEGO, z uprawnieniami w zakresie wykonawstwa, na stanowisko kierownika oddziału.
- Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia — Kraków, ul. Mogińska 80.
Płaca wg Układu Zbiorowego Pracy pracowników przemysłu chemicznego.



- ◆ Okucia budowlane i meblowe ◆ piece kuchenne węglowe — wolnostojące ◆ piece pokojowe stałopalne „therme-automat” — w cenie 2.000 zł ◆ osprzęt piecowy (ruszty, drzwiczki, kolanka piecowe) ◆ kuchenki gazowe 4-palnikowe, w cenie 2.100 zł

poleca

w dużym wyborze sklep MHD Nr 267 branży metalowej — KRAKÓW, ul. DOBREGO PASTERZA 1 — telefon 317-45 — czynny w godzinach od 10 do 18.

Sklep ten upoważniony jest również do sprzedaży towarów dla odbiorców pozarynkowych. — ZAPRASZAMY

MHD ART. GOSPODARSTWA DOMOWEGO i CHEMICZNYMI w KRAKOWIE

Przy odświeżonej okazji o powszednich sprawach najstarszego szpitala w Krakowie

Starsze pokolenie krakowian używa jeszcze przyswojonej z dzieciństwa nazwy „szpital bonifratrów”, ale kto pamięta, że historia tego szpitala sięga początków XVII wieku? W 1609 r. patrycjusz krakowski Walerian Tamburini (siostrzeniec Sebastiana Montelupiego) — z wdzięczności za uratowanie życia królowi Zygmuntovi III przez lekarza bonifratra brata Gabriela hr Ferrara — sprowadził bonifratrów do Krakowa i oddał im swój dom przy ul. św. Jana. Szpital bonifratrów przetrwał tu ponad 200 lat, a gdy budynki

zostali zaważeniem Fryderyk August król saski i Wielki Książę Warszawski — za zgodą biskupa krakowskiego — dekretem z 17. VII. 1812 oddał bonifratrom pomieszczenia klasztorne trynitarzy na Kazimierzu. 15 września (jak widać nasi przodkowie byli w „adaptacjach” szybsi) bonifratrzy otworzyli szpital przy ul. Trynitarzkiej, który służy Krakowowi do dziś.

Właśnie dziś szpital obchodzi jubileuszowe uroczystości. Ma do wyboru co najmniej 3 okazje: 363 urodziny, 160 rocznicę działalności w dzisiejszych murach i 20-lecie przyjęcia imienia Edmunda Biernackiego (znakomitego lekarza, który jako pierwszy stwierdził, że szybkość opadania czerwonych krwinek zależy od rodzaju schorzenia — „odczyn Biernackiego”).

Wartując historię tej placówki stwierdzimy, że niewiele znalazła spokoju normalnej pracy, że ciągle walczyła o rozwój, o lepsze warunki i że bez tej walki prawdopodobnie szpital by już przestał funkcjonować. Taka jest również najnowsza historia Szpitala im. Biernackiego, który nie dał się zamknąć w błędne kółko argumentami — nie macie warunków na to, żeby kupować supernowoczesne urządzenia — i przebojem zdobywał najnowocześniejszą aparaturę medyczną. Powojenny życiorys szpitala to zarazem historia nieustającego remontu (bo ciągle coś się psuje i gdzieś przecieka) i modernizacji.

Przy tej odświeżonej okazji piszemy o sprawach powszednich, bo przecież wielki powszedni problem krakowian kryje się za cyframi: w ciągu 288 dni tego roku każde łóżko w Szpitalu im. Biernackiego wykorzystane było przez 282 dni. Przykładem naprawdę nowoczesnego oddziału Chirurgii Naczyń Krwionośnych, powstałego z zakonnych cel, dowodzi, że modernizacja i rozbudowa tych starych gmachów będzie najtańszym sposobem stworzenia 300 szpitalnych łóżek o wysokim standardzie. Po latach dyskusji taki właśnie program modernizacji jest w toku wykonywania. Powstanie nowy

blok operacyjny, stare gmachy zostaną gruntownie wyremontowane, a w pobliżu szpitala zbudowana zostanie przychodnia, co zapewni rzeczywistą integrację otwartego i zamkniętego leczenia. Niezbędny jest także hotel dla pracowników.

Jeśli to skojarzymy z faktem, że wśród 286 pracowników szpitala 88 pracuje co najmniej 10 lat a 32 spośród nich ponad 20, to będzie jeszcze jeden dowód ofiarności zespołu, kontynuującego piękny dorobek poprzedników; jest wśród nich wiele nazwisk znanych, wspaniałych lekarzy. Jubileusz jest okazją do wyróżnienia najlepszych i najofiarniejszych, wśród których znajdują się m. in.: doc. dr Stefan Bąk, dr Bruno Wranka, mgr Krystyna Matuszek, Jerzy Budziński, Michalina Babiarz, Józef Łój, Franciszek Kurnik i dyr. szpitala dr Adam Blach. (n)

CO GDZIE KIEDY

SOBOTA	NIEDZIELA
25	26
LISTOPADA	
Erazma Katarzyny	Konrada Sylwestra

Teatry

SOBOTA
Słowackiego 19.15 Końcówka — Akt bez słów. Modrzewskiej 19.15 Słuby panienskie. Kameralny 19.15 Radosne dni — Komedja. Ludowy 19.15 Don Juan. Muzyczny 19.15 Najpiękniejsza. Grotka 19.15 Hazard — Zwierzęta hrabiego Cagliostro. Filharmonia 19.30 Koncert symfoniczny. Kolejarza 19 Karnawał w Warszawie.

NIEDZIELA
Słowackiego 14 Madama Butterfly, 19.15 Końcówka — Akt bez słów. Ludowy 17 Dama i huzyary. Grotka 12 Złota rybka, 19.15 Hazard — Zwierzęta hrabiego Cagliostro. Kolejarza 15, 19 Karnawał w Warszawie. Modrzewskiej, Kameralny — jak w sobotę.

Kina

SOBOTA
Kijów 16.30, 19.30 Był sobie lajdak (USA, 1. 16) 22.15 Małżonkowie roku II (rum.-fr. 1. 14). Uciecha 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 Znikający punkt (USA, 1. 18) 22.15 Max i Ferrarja (fr. 1. 16). Wolność 15.45, 18, 20.15 Ostatni wojownik (USA, 1. 16). Apollo 10, 12.30 Nie można żyć we troje (ang. 1. 18) 15.45, 18, 20.15 Przez pustynię (meks. 1. 15). Sztuka (studyjne) 10, 12, 16, 18, 20 Dwie lub trzy rzeczy, które wiem o niej (fr. 1. 16). Wanda 10, 12.15 Ballada o Gable'u Hogue'u (USA, 1. 16) 15.45, 18, 20.15 Ktoś za drzwiami (fr. 1. 18). M. Gwardia (Lubicz 15) 14.45, 17, 19.15 Mózg (fr. 1. 14). Wrzos (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20 Zwiariowany weekend (fr. 1. 11). Zuch (Krowoderska 8) 15, 17 Wspaniały Red (USA, 1. 7). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 13, 16 Pippi (szw. 1. 7) 15.30, 17.30, 19.30 Beniamin czyli pamiętnik cnotliwego młodzieńca (fr. 1. 18). Ugorek (os. Ugorek) 17, 19 Seksolatki (pol. 1. 16). Tęcza (Praska 52) 17 Ucieczka King-Konga (jap. 1. 11) 19 Trzecia część nocy (pol. 1. 18). Wisła (Gazowa 21) 13, 16 Strzał w ciemności (ang. 1. 14) 11, 18, 20 Seksolatki (pol. 1. 16). Dom Żołnierza (Lubicz 43) 15.45, 18, 20.15 Cyrk straconców (USA, 1. 16). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 15.45, 18, 20.15 Nowa misja korsarza (fr. 1. 11). Chemik (Zakopiańska 62) 19 Oblawa (USA, 1. 18). ZZK Prokocim (Bieżanowska 71)

18 Jestem niewiernym mężem (fr. 1. 18). Kultura (Rynek Gł. 27) 15.45, 18, 20.15 Popierajcie swego szeryfa (USA, 1. 11). Wiedza 18 Przegląd filmów kr. i fr. metr. Związkowiec (Grzegorzka 71) 18, 20.15 Pięci w kieszeni (wł. 1. 18). **KINA W NOWEJ HUCIE**
Swit 15.45, 18, 20.15 Dziewczyna inna niż wszystkie (ang. 1. 18). M. Sala 15, 17.15, 19.30 Spacer w wiosennym deszczu (USA, 1. 18). Światowid 15.45, 18, 20.15 Na samym dnie (NRF, 1. 18). M. Sala 15, 17.15, 19.30 Agent nr 1 (pol. 1. 14). Sfinks (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 Kobieta kot (jap. 1. 16).

NIEDZIELA
Kijów 10.30, 13.30, 16.30, 19.30 Był sobie lajdak. Uciecha 10, 12.15 Love Story (USA, 1. 16) 15.45, 18, 20.15 Znikający punkt. Wolność 11, 15.45, 18, 20.15 Ostatni wojownik. M. Gwardia 12, 14.45, 17, 19.15 Mózg. Wrzos 13, 15.45, 18, 20 Zwiariowany weekend. Zuch 15, 17, 19 Wspaniały Red. Wisła 12, 14 Pippi, 18 Strzał w ciemności (ang. 1. 14) 18, 20 Seksolatki. Maskotka 15.30, 17.30, 19.30 Beniamin czyli pamiętnik cnotliwego młodzieńca. Ugorek 15 Kapitan Korda (CSRR, 1. 11) 17, 19 Seksolatki. Tęcza 15, 17 Ucieczka King Konga, 19 Trzecia część nocy. Dom Żołnierza 15.45, 18, 20.15 Cyrk straconców. Mikro 11, 15.45, 18, 20.15 Nowa misja korsarza. Chemik 14.45, 17, 19 Oblawa. ZZK 16 Karabiny i gołębie (weg. 1. 12) 18 Jestem niewiernym mężem. Kultura 11 O dwóch takich co ukradli księżyc (pol. 1. 9) 14.30, 18, 20.15 Nie lubię poniedziałku (pol. 1. 11). Związkowiec 15.45, 18, 20.15 Pięci w kieszeni.

Pozostałe kina jak w sobotę.
PROGRAM DLA DZIECI
Zuch 14. Wrzos 11, 12, Wisła 10, 11, Maskotka 10.15, 11.15, 12.15, Ugorek 11, 12, 13, Dom Żołnierza 12.30, Związkowiec 12.

KINA W NOWEJ HUCIE
Swit D. Sala 13 Powrót rewolwerowca (USA, 1. 14) 15.45, 18, 20.15 Dziewczyna inna niż wszystkie. Światowid D. Sala 11.15 Kochany drapieżnik (ZSRR, 1. 7) 15.45, 18, 20.15 Na samym dnie.
Pozostałe kina jak w sobotę.
PROGRAM DLA DZIECI
Sfinks 10, 11, 12.

Telewizja

SOBOTA — I: 14.50 Program dnia, 14.55 Recenzja, 15.10 Kronika, 15.30 TV Informat. Wydawniczy, 16 Sprawozd. z Pucharu Interwizji w gimnastyce artyst., 17.30 Dzieńnik, 17.40 Dla ml. widzów: Orkiestra z kłofem w herbie, 18.10 Z cyklu: Drogami współczesności — ziemia kielecka, 18.45 Godzina Orfeusza, 19.20 Dobranoc (kolor), 19.30 Monitor (kolor), 20.15 Leonardo da Vinci — film wł. (kolor), 21.30 Dziennik, 22 Studio 13, 23.10 Opowieść z życia wyższych sfer, 23.35 Program na niedziele.

NIEDZIELA — I: 7.45 Program dnia, 7.50 TV kurs rolniczy, 8.25 Przypomnamy, 8.35 Alarm przeciwpożarowy trwa, 8.45 Radar, 9 Dla młodych widzów: Teleranek, 10.20 Klub sześciu kontynentów, 11 Sport. magazyn sprawozdawczy, 12.50 Dziennik, 13.05 Nowiny muzycznej oficyny, 13.35 Przemiany, 14.05 Dla dzieci: TV Teatr Lalek — Kalosze szczęścia, 15 Sprawozd. z Pucharu Interwizji w gimnastyce art., 16.30 Piórkami i węglem, 16.55 Prawa buszu (kolor), 17.20 Kryteria — fel. Wł. Loranca, 17.30 Film radziecki — teleturniej, 18.20 Tele Echo, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Chłopi (Boryna) odc. I — film serijny TVP, 21 PKF, 21.10 Canzony włoskie i sycylijskie, 22 Magazyn sport., 22.30 Program na poniedziałek.

SOBOTA — II: 16.35 Program dnia, 16.40 Z wizyta w Kraju Rad (kolor), 17.05 Kalendarz przebojów — pr. TV NRD, 17.55 Obrazy i obrazy, 18.25 Pies — nowela krymin. fr. (kolor), 18.50 Świat, który nie może zagać — film ang. (kolor), 19.20 Dobranoc (kolor), 19.30 Monitor (kolor), 20.15 Loteria — operetka w I akcie — St. Moniuszko, 21 „24 godziny” (kolor), 21.10 Wesele w Krobi Starej — film pol. (kolor), 21.30 Misja w Kabulu — cz. II film ser. (kolor), 22.35 Samotny jak nikt — Norwid, 23.30 Program II proponuje, 23.40 Program na niedziele.

NIEDZIELA — II: 15.05 Program dnia, 15.10 Dla młodych widzów: Sport i zabawa, 16.10 Kino filmów animowanych (kolor), 16.45 Pol. film dokument., 17.25 Filmy J. Kawalerowicza, 19.20 Dobranoc (kolor), 19.30 Dziennik, 20.05 Estrada Literacka — Medytacja o życiu godziwym, 20.40 Dynastia — przez Kraj Rad, 21.05 Transmisja koncertu laureatów VI Międzynar. Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego, 23.30 Program na wtorek.

Wystawy-muzea

Wawel — komnaty (sob., niedz. 9-14.15), Zamek i Muzeum w Pieszkowej Skale (sob., niedz. 10-16), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w sztuce ludowej (sob. 10-17, niedz. 10-15), Muzeum Historii (Dokończenie na str. 6)

Pamięci Ignacego Fika

Ignacy Fik — pochodzący z Preciszowa, był krytykiem literackim, publicystą, poetą, studiował polonistykę i filozofię na UJ, działał w antysanacyjnym Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej „Życie”. W czasie okupacji zorganizował konspiracyjną grupę „Polska Ludowa”, która weszła w skład PPR. Był sekretarzem Komitetu Okręgowego PPR w Krakowie w 1942 r. W tym też roku został uwięziony i rozstrzelany przez gestapo.

W Szkole nr 56 w Krakowie pamięć o jej patronie — Ignacym Fiku — utrwalana jest na co dzień, na lekcjach wychowania obywatelskiego i języka polskiego. Szkoła zgromadziła dokumenty o życiu, działalności politycznej, o publicystycznej i poetyckiej twórczości, przechowuje fotografie i wspomnienia.

W związku z 30 rocznicą

śmierci Ignacego Fika — gro-no pedagogiczne i uczniowie szkoły dali szczególnie uroczysty dowód pamięci o nim. Przygotowali akademię: rozmowę o Ignacym Fiku, przepianą recytacją, śpiewem pieśni z okresu, w którym działał, a zakończoną odśpiewaniem pieśni kompozycji własnej o Ignacym Fiku. Specjalny program przygotowuje z tej okazji również szkolna drużyna harcerska. Przedstawiciele organizacji młodzieżowych i społecznych złożyli kwiaty pod tablicą pamiątkową przy ul. Kujawskiej 11, gdzie mieszkał Ignacy Fik.

Na Pomnik Grunwaldzki

W odpowiedzi na apel Komitetu Odbudowy Pomnika Grunwaldzkiego — brygady tynkarskie Zarządu Budowlanego nr 4 Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego Nowa Huta dokonali w dniu 15. XI. 72 r. wpłaty pieniężnej na konto Komitetu i Oddziału PKO Kraków 4-9-297. Brygada Stanisława Sroki wpłaciła 1.041 zł, a brygada Andrzeja Rozpedzika 600 zł. Wzywają one wszystkie brygady budowlane PBM NH i innych krakowskich przedsiębiorstw budowlanych do podjęcia zainicjowanej przez nie akcji.

Pocisk-bumerang ranił myśliwego

Fatalnie zakończyło się polowanie na dziki w lasach Ludzimmerskiej, urządzone przez koło łowieckie „Grunwald” z Mszany Dolnej (pow. Limanowa). Ciężko ranny został myśliwy tego koła 50-letni Stanisław K. Jak informuje milicja — myśliwy Stanisław K. i łowczy koła 82-letni Józef K. wypalili jednocześnie do dwóch szarżujących dzików. Pocisk łowczego trafił w drzewo, odbił się rykoszetem i utknął w szczecie myśliwego. Rannego przewieziono do szpitala w Rabce. (Z)

„Wassa Żelaznowa” w Teatrze TV

Ośrodek TV w Krakowie przedstawi w poniedziałkowym teatrze TV sztukę Gorkiego „Wassa Żelaznowa”, powstałą w 1934 r. jako przeróbka wcześniejszego dramatu. Rzecz dzieje się w domu Żelaznowych, w środowisku rosyjskiej burżuazji, przed I wojną światową. Fabuła przypomina utwór sensacyjny, ale watek ten stał się dla Gorkiego środkiem dla oskarżenia burżuazji.

Reżyserem spektaklu jest Irena Wollen. W przedstawieniu wystąpi m. in.: Urszula Popiel, T. Budzisz-Krzyżanowska, H. Gryglaszewska, Elżbieta Karkoszka. Przedstawienie rozpocznie się o godz. 20.05.

Rozmowy przy herbacie

Nim pękną pierwsze lody

ANUSZ MADEJ ukończył Politechnikę Gdańską, Wydział Budowy Okrętów. Obecnie pracuje w Biurze Projektów Konstruktorycznych Stoczni Gdańskiej. Tytuł magistra inżyniera otrzymał za projekt lodolamacza. Przed zimą temat nader aktualny dla rozważań i rozmów.

— Najlepsze konstrukcje prezentuje zazwyczaj ZSRR — lodolamacze arktyczne — i Finlandia — przewidziane dla Zatoki Botnickiej i północnego Bałtyku. Istnieją projekty lodolamaczy wyposażonych w palniki plazmowe. W temperaturze kilkunastu tysięcy stopni lód przechodzi ze stanu stałego w lotny, czyli zamienia się bezpośrednio w parę. Rozwiązanie to znakomicie problem oczyszczania szlaku żeglownego z tym, że są to wynalazki drogie i nieprzydatne w naszych warunkach. Jednostki tradycyjne wyposażają natomiast fale odrucające.

— Jego przygotowawcze wy-magoloznych, kontaktów z pracownikami floty. Kapitan „Rosomaka” podzielił się ze mną spostrzeżeniami, dla przykładu zwracając uwagę na częste blokowanie śruby przez odłamki lodowe. Polskie lodolamacze z serii „zwierzęcej”, własnie „Rosomak” czy „Borsuk”, powstałe w Gdynskiej Stoczni Remontowej czy Stoczni Rzecznej w Tczewie, operują się na planach z 1959 roku i lat następnych. Krają w okresie od grudnia do marca (likwidując pokrywę do 50 cm grubości i zwały do 1,5 m) w portach i na śródlądziu. Latem służą jako holowniki.

— Moja propozycja jest nowocześniejsza i wszechstronniejsza od dotychczasowych. Udało mi się ograniczyć hałas i wibrację w maszynowni: sterowanie odbywa się w czołach z mostku. Opieką nad maszynami ogranicza się do kontroli przyrządów. Koszt takiego lodolamacza wyniosłby ok. 11 milionów złotych, czyli o 1 mln przewyższyłby koszt produkowanych u nas jednostek do tej pory.

— O ile zdążyłam się zorientować, projekt oddano ad acta?
— Jak większość projektów dyplomowych. Naturalnie pracą mogłoby się zainteresować jakieś biuro konstrukcyjne.
— Dziękuję za rozmowę i życząc realizacji projektów — tych z szufady i nowych.
ELŻBIETA WOJTCWICZ.

NOTATNIK

DZIS O GODZINIE:
* 16 — KDK — Mała Akademia Filmowa. Podstawowe wiadomości z zakresu historii i estetyki kina niemej (cz. II).
* 18.30 — Klub „Śródpole”, os. Na Wzg. Krzesławickich 17a — Wieczór piosenki studenckiej. Zakochanie Tygodnia Kultury Studenckiej.
JUTRO O GODZINIE:
* 9 — KDK — Mała Akademia Filmowa. Przełom dźwiękowy w kinie i jego konsekwencje estetyczne.
* 12 — Pawilon BWA, pl. Szczepańska 3a — projekcja filmów kr. metr. o sztuce Kraju Rad: „Ermintaż”, „O Rewolucji niech mówią plakaty”.
* 16 — Klub „Pod Jaszczurami” — Występ Tria Barokowego.
* 16 — Klub „Starówka”, ul. Szczepańska 5/IIp. — Kolorowe bajki i filmy oświat. dla dzieci i młodzieży.
* 18 — Klub Kolejarza ZZK, ul. Filipa 6 i Teatr Regionalny zapraszają na koncert laureatów przeglądu przebojów miejskich okresu międzywojennego.
* 20 — Bazylika oo. dominikańskich — W ramach Dominikańskiego Festiwalu Organowego — koncert w wykonaniu Wacława Kłaputa — Toruń. W programie utwory Buxtehude'a, Bacha, Nowowiejskiego.
A POZA TYM:
* Stacja Obsługi Pojazdów Samochodowych ob. Czesława Kidziunia przy ul. Feldmana pełni dyżur w niedzielę, 25 bm. od godz. 7-17.
* W sali kinowej MDK, ul. Krowoderska 8 — Redakcja Informatora Transportowca organizuje 27 bm. o godz. 12 zebranie szkoleniowe nt. „Nowe przepisy w sprawie obsługi technicznych i napraw pojazdów samochodowych”. Prelekcja przedstawiciela Min. Komunikacji — mgr inż. Wł. Wosika.
* Towarzystwo Muzyczne w Krakowie zawiadama, że na os. Azory zostało otwarte Spółczne Ognisko Muzyczne nr 8. Dyrekcja Ogniska przyjmuje wpisy do klas fortepianu, akordeonu, gitary, skrzypiec.
* Teatr Regionalny i Klub ZZK, ul. Filipa 6 zapraszają na wystawę prac artysty ludowego Kazimierza

NOTATNIK

Gądka, Wystawa czynna codziennie, z wyjątkiem poniedziałków w godz. 17-20.
* W Klubie MPiK, pl. Centralny odbędzie się 27 bm. o godz. 17 — otwarcie laboratorium intensywnego nauczania języków obcych.

Mikołaj w Domach Dziecka

Do ZU ZMS WSE zgłosili się następnii ofiarodawcy, przynosząc w podarunku słodycze i zabawki, a także pieniądze. Są to: B. W. Bartosi-kowie, B. Jucha, I. Poje, E. Gieras, D. Perzanowska (50 zł), M. Słobdzian, M. Pietsch, K. Błażewska. Za podarunki serdecznie dziękujemy i przypominamy, iż: zabawki, słodycze, książki przyjmuje codziennie ZU ZMS WSE w lokalu organizacji, Kraków, Rakowicka 27 w godz. od 11 do 17, pieniądze składać można również osobiście lub na konto PKO 4-9-1568 I OM z dopiskiem „Mikołaj w Domach Dziecka”.
Czekamy na dalszych ofiarodawców, mikołajowe święto już blisko! (mar)

Z kroniki MO

Wczesnym wieczorem w samym śródmieściu Krakowa — przy ul. Jana napadnięto na Leszka G. Dwaj mężczyźni wciągnęli go do bramy budynku, pobili i zdarli z niego futrzaną czapkę, skórzaną rękawiczkę, sweter. Na krzyk poszkodowanego napastnicy zbiegli. Jednego z nich ze zrabowaną czapką ujęła w pobliżu baru „Myśliwskiego” załoga radiowozu Komendy Miejskiej MO. Jest nim 21-letni Marian O. z Krakowa, nigdzie nie pracujący. (Z)



Cały Nowy Targ czeka na rehabilitację „Szarotek”

W PIERWSZYCH dwunastu meczach strata zaledwie jednego punktu i stosunek bramek 80:27, zaś w czterech ostatnich spotkaniach zerowe konto punktowe i niekorzystny stosunek goli 13:32 — to bilans hokeistów Podhala Nowy Targ w obecnych rozgrywkach ekstraklasy. Jeśli do tego dodamy pogrom „Szarotek”, w rozegranym w Weisswasser meczu o Puchar Europy, z Dynamem aż 0:9, to będziemy mieli obraz kryzysu w zespole mistrza Polski.

Cały Nowy Targ wierzy jednak w swoją drużynę, wierzy w jej rehabilitację za ostatnie niepowodzenia. Kibice „Szarotek” liczą, że nastąpi to już dziś i jutro w meczach z Polonią Bydgoszcz. Przebieg i wyniki tych spotkań, które rozegrane będą w Nowym Targu, dadzą z pewnością odpowiedź na pytanie: co dzieje się z do niedawna bezkonkurencyjną drużyną w naszej ekstraklasie? Mecze te pozwolą też zorientować się w jakiej formie znajdują się poszczególni zawodnicy Podhala, co jest istotną obecnie sprawą, jako że reprezentacja Polski oparta jest głównie na tym właśnie zespole. A w grudniu naszą reprezentację czekają: występy w turnieju „Izwestii” oraz mecz w Austrii i Szwajcarii.

W pozostałych meczach I ligi grają: GKS Katowice — Baildon, Legia — ŁKS, Pomorzanie — GKS Tychy. Spotkania KTH — Naprzód zostały przełożone.

SYMPATYCY hokeja w Krakowie na pewno wybiorą się na mecze Cracovii ze Stoczniowcem. Mamy nadzieję, że bialo-czerwoni nie sprawią zawodu swym kibicom, należy jednak pamiętać, że drużyna gdańska zajmuje aktualnie lepsze od Cracovii (trze-

cie) miejsce w tabeli. Unia Oświęcim gra na własnym lodowisku z Polonią Bytom.

(kas)



„Złote buty” — trofeum przyznawane corocznie najlepszemu strzelcowi Europy, otrzymał onegdaj — znakomity napastnik NRF — Gerd Müller. Fot. CAF



Kolejny występ kandydatów do miana „Piłkarza roku”

Dochód z meczu Cracovia — Wisła na odbudowę Pomnika Grunwaldzkiego

Jutro na stadionie przy al. Puskina zobaczymy ciekawe spotkanie piłkarskie pomiędzy I-ligową jedyną stacją Wisły i grającą w lidze okręgowej — Cracovią.

Finisz sezonu był dla obydwóch drużyn pomyślny, Cracovia przestała wreszcie być dostarcicielem punktów przeciwnikom i zaczęła odnosić zwycięstwa, Wisła wygrała 3 ostatnie mecze ligowe. W tym

dwa na wyjeździe i zajmuje bardzo wysokie, piąte miejsce w tabeli, pozwalając snuć marzenia o dalszym awansie w wiosennej rundzie rozgrywek.

Mecz jutrzejszy, to towarzyskie spotkanie, którego dochód przeznaczony zostanie na odbudowę Pomnika Grunwaldzkiego. Obydwie drużyny wystąpią w swych najsilniejszych składach, w Wisłę zabraknie jedynie Pionki i Musiała. Będzie więc okazją dla kibiców by raz jeszcze — przed wysłaniem kuponu w plebiscycie na najlepszego piłkarza naszego regionu — skonfrontować swoje typy z formą zawodników.

Z uwagi na to że dochód z meczu przekazany zostanie w całości na społeczny cel, wszelkie karty wolnego wstępu tracą ważność. Cenę biletów ustalono — podobnie jak nie-

dawno podczas meczu Wisła — Hutnik — na 10 zł.

Zamieszczając poniżej kolejny kupon plebiscytowy, przypomina kibicom, że jutrzejsza „święta wojna” rozpocznie się o godz. 11-tej, oraz że wypełnione kopony należy przesyłać na adres naszej redakcji: Kraków ul. Wiślna 2 do dnia 5 grudnia br. (j)

Dokąd pójdziemy?

Dziś

KOSZYKÓWKA
18.30 Hala Wisły:
Wisła — Lublinianka (I liga mężczyzn)
Godz. 17 Sala Studium WF UJ:
AZS — Sześć Wrocław (II liga kobiet)
SIATKÓWKA
Godz. 16.30 Hala Wisły:
Wisła — Polonia Świdnica (I liga kobiet)
HOKEJ
Godz. 18 Sztuczne lodowisko: Cracovia — Stoczniowiec (II liga)

Jutro

PIŁKA NOŻNA
Godz. 11 Boisko Cracovii:
Cracovia — Wisła (zawody towarzyskie)
KOSZYKÓWKA
Godz. 18 Hala Wisły:
Wisła — Lublinianka (I liga mężczyzn)
Godz. 11 Sala Studium WF UJ:
AZS — Sześć Wrocław (II liga kobiet)
SIATKÓWKA
Godz. 10 Hala Wisły:
Wisła — Polonia Świdnica (I liga kobiet)
HOKEJ
Godz. 18 Sztuczne lodowisko: Cracovia — Stoczniowiec (II liga)
BOKS
Godz. 13 Hala Wisły:
Wisła — Polonia Warszawa (Drużynowe mistrzostwa Polski)

JUTRO, w niedzielę 26 bm., w salach Oficerskiego Klubu Garnizonowego (ul. Bitwy pod Lenino 1) odbędzie się uroczysta akademii jubileuszowa z okazji 50-lecia Krakowskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki. Początek akademii o godz. 11.

Telegraficznie

CZEREPOWIEC. W pierwszych meczach międzynarodowego turnieju hokeja na lodzie drużyn młodzieżowych o Puchar Przyjaźni, reprezentacja Polski wygrała z Rumunią 9:3 (1:1, 3:1, 5:1) i z Węgrami 5:4 (4:2, 0:1, 1:1).

MOSKWA. Przewodniczący MKOl — lord Killanin udzielił wywiadu przedstawicielowi „Sowietskogo Sportu”, w którym omówił najważniejsze aktualne problemy międzynarodowego ruchu sportowego.

MOSKWA. Pierwsze miejsce na liście najlepszych tenisistów ZSRR w bieżącym roku zajął 27-letni dziennikarz z Tbilisi — Aleksander Metreweli.

WIEDEN. Hokejowa reprezentacja ChRL pokonała austriacką drużynę EV Wiener 4:3.

„Piłkarzem roku” typuję:

Imię i nazwisko głosującego _____
Adres: _____

Z okazji jubileuszu Technikum Hutniczo-Mechanicznego

Sport i wfi w szkole tematem sesji popularno-naukowej

W RAMACH odbywającego się jubileuszu 20-lecia Technikum Hutniczo-Mechanicznego w Nowej Hucie odbyła się wczoraj w tej szkole sesja popularno-naukowa na temat sportu i wychowania fizycznego. Referaty wygłosili: mgr J. Kunze „Działalność i dorobek Technikum Hutniczo-Mechanicznego i ZSZ nr 5 w krzewieniu kultury fizycznej i sportu” oraz Cz. Kaim „Samorządność młodzieży w działalności SKS-u”.

Sesja wywołała duże zainteresowanie w krakowskim środowisku nauczycielskim, a byli na niej obecni także: kurator Okręgu Szkolnego, mgr J. Nowak, prorektor WSWF, doc. dr K. Toporowski i przedstawiciel Departamentu Kultury Fizycznej Ministerstwa Oświaty i Wychowania, mgr R. Botwiński.

Wczoraj w Technikum Hutniczo-Mechanicznym otwarto również wystawę obrazującą dorobek 20 lat Szkołnego Koła Sportowego.

A oto wyniki zawodów: siatkówka chłopców Technikum Hutniczo-Mechanicznego — XII Liceum Ogólnokształcące 2:1, koszykówka chłopców TH-M — V LO 52:36, piłka ręczna absolwencji TH-M — reprezentacja TH-M 24:22.

W tym województwie jest zaledwie 68. Co prawda w ostatnich latach obserwujemy w tym względzie spory postęp. Dzięki inicjatywie zakładów pracy, organizacji społecznych a niekiedy osób prywatnych, powstają małe, ale funkcjonalne wyciągi przeważnie zaczepowe. Niemniej jest ich jeszcze o wiele za mało i w sezonie, przy atrakcyjniejszych stokach nieraz dobrze ponad pół godziny trzeba czekać w kolejce, by wejść na górę.

Co warto podkreślenia to coraz powszechniejsze szkolenie podstawowe w ramach akcji „otwartych stoków”, rozmaitego rodzaju szkółek narciarskich, niedzielnych lekcji jazdy itp. Szkoły się też coraz więcej instruktorów, zwiększa szeregi GOPR-u i Straży Narciarskiej, przeskala nauczycieli, którzy biorą udział w akcji zimowisk, by i oni byli propagatorami narciarstwa. Mocno działa w kierunku popularyzacji tej dziedziny sportu środowisko studenckie, organizując każdego roku dziesiątki obozów zimowych, liczne niedzielne wycieczki narciarskie itp.

Na tematy dnia

U progu zimy

gów narciarskich, które oprócz zachwyków będą też sprzeciwu. Oponenci twierdzą, że kolejkę i wyciągi zabijają istotę narciarstwa, czynią ludzi jednostronnymi narciarzami, rozleniwiają. Zwolennicy natomiast mówią, że wyciągów nie należy traktować wyłącznie jako elementu wygodnictwa, lecz również jako środek umożliwiający uprawianie narciarstwa w sposób masowy, bez względu na wiek, także przez ludzi starszych, dla których podchodzenie na strome stoki jest zbyt męczące.

Problem w naszym regionie wydaje się o tyle mało istotny, że wyciągów w ca-

łym województwie jest zaledwie 68. Co prawda w ostatnich latach obserwujemy w tym względzie spory postęp. Dzięki inicjatywie zakładów pracy, organizacji społecznych a niekiedy osób prywatnych, powstają małe, ale funkcjonalne wyciągi przeważnie zaczepowe. Niemniej jest ich jeszcze o wiele za mało i w sezonie, przy atrakcyjniejszych stokach nieraz dobrze ponad pół godziny trzeba czekać w kolejce, by wejść na górę.

Co warto podkreślenia to coraz powszechniejsze szkolenie podstawowe w ramach akcji „otwartych stoków”, rozmaitego rodzaju szkółek narciarskich, niedzielnych lekcji jazdy itp. Szkoły się też coraz więcej instruktorów, zwiększa szeregi GOPR-u i Straży Narciarskiej, przeskala nauczycieli, którzy biorą udział w akcji zimowisk, by i oni byli propagatorami narciarstwa. Mocno działa w kierunku popularyzacji tej dziedziny sportu środowisko studenckie, organizując każdego roku dziesiątki obozów zimowych, liczne niedzielne wycieczki narciarskie itp.

U progu zimy

gów narciarskich, które oprócz zachwyków będą też sprzeciwu. Oponenci twierdzą, że kolejkę i wyciągi zabijają istotę narciarstwa, czynią ludzi jednostronnymi narciarzami, rozleniwiają. Zwolennicy natomiast mówią, że wyciągów nie należy traktować wyłącznie jako elementu wygodnictwa, lecz również jako środek umożliwiający uprawianie narciarstwa w sposób masowy, bez względu na wiek, także przez ludzi starszych, dla których podchodzenie na strome stoki jest zbyt męczące.

Problem w naszym regionie wydaje się o tyle mało istotny, że wyciągów w ca-

JERZY LANGIER

Strickland zamknął książkę, ale widział w wyobraźni scenę opisaną w liście lokaja: jadalnie z otwartymi oknami i rzekę lśniąca w promieniach księżyca, a potem lorda Cullalę zadającego pytania gościom i Corinne w jasnoróżowej sukience, zdenerwowaną tym, co ma się wydarzyć tego wieczoru w odludnym domu na wyspie Wight, snującą przypuszczenia, kiedy to może nastąpić... A może to już się stało, albo diabelski plan nie powiodł się wcale... Nie mogąc zapanować nad nerwami, zrywa się z krzesła, wołając, że ona umiera właśnie w tej chwili... Przypomniał sobie słowa tancerki, wypowiedziane w klubie „Krzyżki i Zera” — Cullala nie zechce nam pomóc, stara się teraz mnie unikać. Jest tutaj, ale udaje, że mnie nie zna... No cóż! Robi karierę i nie chce sobie być zamieszany w podobną sprawę. Nie chce przeczyć możliwości wspięcia się na górę. Unika mnie od tego wieczoru w Grey-mark. Od tego czasu nie rozmawia ze mną...

Wtedy wypowiedź Corinne była całkowicie niezrozumiała, ale teraz stała się jasna. Z osób obecnych na tym przyjęciu prawdopodobnie tylko Ariadne nie podejrzewała tancerki. Nie dziwnego, że Cullala unikał Corinne. Nie można się też zbyt dziwić, że nakazał milczenie lokajowi. Obecnie jednak sekret znany jest Clutterowi, milczącej potęgę umiejaczej wyciekać odpowiedni moment, aby zadać cios z niesłychaną siłą. Jaki układ zawarł on z Corinne, znając treść listu Cowchera?

— Muszę już wracać do Londynu — stwierdził pułkownik, podnosząc się z krzesła. — Jestem pani ogromnie wdzięczny za informacje — dodał zwracając dziewczynie książkę z Kopiami i kłaniając się pani Beagham.

Pani domu była zadowolona z odjazdu gości. Miała przed sobą sporo pracy. Informacje „Posyłane w mięso” musiały dotrzeć do biurko redaktora kolumny „Towarzystwie plotki” z poranną pocztą. Panna Beagham odprowadziła przybyszów do drzwi frontowych. — Powinny panie kupić czujnego psa — stwierdził reporter.

— Obiecano nam to załatwić, a tymczasem w tym miejscu spija rządzą...



Strickland pożałował dziewczynę i skierował się do wozu, ale musiał zjechać z przodu dłuższą chwilę na Trevora, zegnającego się z panną Beagham. Gdy ruszył w drogę powrotną dochodziła siódma i zaczynał zapadać zmierzch. Obaj mężczyźni milczeli prawie przez całą drogę. Pułkownik zastanawiał się, czy słuszna była jego decyzja wyjazdu z Londynu na cały dzień. Clutter szybko podoła w kierunku rozstrzygnięcia sprawy. Było nieprawdopodobne, by ten dzień poświęcił na wypoczynek.

Gdy wjeżdżali w ulice Londynu, panował już zupełny mrok. Na rogu Oxford Street reporter prosił o zatrzymanie wozu, gdyż musiał jeszcze zejść do redakcji. Strickland podziękował za udzieloną mu pomoc, gdyż bez jego interwencji nie uzyskałby żadnych informacji.

— Mam jednak nadzieję, że nie wyda pan Carrie Beagham — rzekł Trevor. — Nie jest to naturalnie zbyt szlachetny sposób zarobkowania, ale nie na to nie poradzę, a wynikłaby dla mnie sytuacja bardzo kłopotliwa, gdyż — tu wahał się chwilę, zakłopotany — mam zamiar zażęczyć tam jeszcze raz.

— Obiecuję solennie, że nie zdradzę źródła informacji — powiedział pułkownik i mimo niepokoju rozśmiał się wesoło. — Życzę wam obajmu wiele szczęścia.

Do domu powrócił przed północą i zaraz w hallu zapytał służącego, czy nie było do niego jakichś telefonów.

— Było kilka, proszę pana. Przed południem telefonowała lady Ferne. Powiedziałem jej, że pan wy-

szedł do domu. Wtedy polecił, aby po pana powrocie przekazać jej prośbę o towarzyszenie na lunch do lorda Cullalę.

Strickland zdumiał się: przecież ów mężczyzna nie życzył sobie mieć nic wspólnego z tą sprawą. Widocznie okoliczności zmusiły go do tego.

— Czy były jeszcze jakieś telefony?

— Lady Ferne telefonowała ponownie około piętej i prosiła, aby pan zatelefonował do niej zaraz po powrocie do domu.

— Uczynię to natychmiast...

— Ale z godzinę temu był nowy telefon, powiadamiający, że już za późno na skomunikowanie się z nią. Twarz Stricklanda pobladła i spytał gorączkowo:

— Czy lady Ferne wydawała się czymś zaniepokojona?

— Tak! Odniosłem takie wrażenie, proszę pana.

A więc na nic się nie przydały długie przygotowania, rozpoczęte jeszcze w dzwungli koło Magoku. Gdy nadszedł moment decydujący, nie było go przy boku ukochanej kobiety.

— Zaraz wychodzę...

— Słucham, proszę pana.

Służący odszedł, a pułkownik zastanawiał się chwilę, czy i on również, podobnie jak George Cowcher, jest informatorem Pawiej Farmy. Potem rozważał, gdzie tej nocy może spotkać Ariadne. Miał kilka zaproszeń, ale nie sądził, aby Ariadne tam poszła. Zatelefonował do jej domu i usłyszał odpowiedź, że jej tam nie ma. Pomyślał, że pewnie ją spotka w klubie „Krzyżki i Zera”, ale i tam jej nie było, a Corinne, natychmiast po występie, opuściła lokal. Przechodząc obok jej domu, spostrzegł, że okna są ciemne. Nikt nie odpowiedział na dzwonek do drzwi. Odwiedził jeszcze kilka zaprzyjaźnionych domów, ale nigdzie Ariadne nie spotkał. Zrezygnowany, wolno szedł w stronę domu.

(Dalszy ciąg nastąpi)

(47)

Co-Gdzie-Kiedy?

(Dokończenie ze str. 5)

ryczne — Oddziały: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa, Szpitalna 21: Dzieje teatru krak., Malarstwo i scenografia E. Kołaczowskiej, Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Motywy krakowskie w twórczości Kossaków, Holenderska księżka naukowa, Franciszkańska 4: Kraków moje miasto, (sob. 9-14, niedz. 9-10), Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukienice: Galeria malarstwa pol. XIX w. (sob. 10-15, niedz. 10-16), Dom Matejki, Floriańska 41 (sob. 10-15, niedz. 9-15), Czartoryskich, Jana 19 (sob. 10-15, niedz. 9-15), Archeologiczne, Poselska 3: Dzieje Małopolski (sob. 10-14, niedz. 11-14), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Malarstwo na szkiele E. Pękowskiej, Polska kultura ludowa (sob. 11-15), Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: Sztuka Kijowa (sob. 11-18), Galeria: Arkady, pl. Szczepański 3: Wystawa R. Halasa (sob. 11-18), Krzysztofory, Szczepańska 2: Malarstwo J. Nowosielskiego (sob. 11-18), Prymat, Lobbzowska 3: Wystawa L. Misky'ego (sob. 9-19, niedz. zamk.), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Wystawa R. H. Guly (sob. 10-17), TP5 N. Huta, al. Róż 3: Grafika australijska (sob. 11-18), Rydlówka, ul. Tetmajera 28 (sob. 11-14), KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: Kraj Rad w obiektywach polskich fotografików (codz. 9-19), Kopalnia Soli, Wieliczka (codz. 8-16).

Dyzury

Chirurg.: Prądnicza 35, Urolog.: Grzegorzewska 18, Laryng.: Kopernika 23a, Neurolog.: Koberzyn, Okulist.: Kopernika 38, Chirurg. dzieci.: N. Huta, Pogot. Ratunk. Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 69, zachorowania i przewozy: 380-50, Podgórze 625-50, 657-57, Grzegorzki 209-01, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Telefon Zaufania 377-55 (17-22), dla dzieci i młodzieży 611-42 (15-17), Straż Poż. 08, Pomoc Drogowa PZMot Kraków 417-60 (sob. 7-22, niedz. 7-20), Zakopane 27-97, N. Sącz 82-70, Żywiec 26-43 (sob. 7-22, niedz. 10-14), N. Targ 29-42 (sob. 7-22, niedz. 15-19), Tarnobrzeg 62-75 (sob. 7-15, niedz. 10-14), Informac. o Usługach, Mały Rynek 5 tel. 555-68, 228-58, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. 422-22, Straż Poż. 435-35, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolejowa zagr. 222-48, kraj. 238-90 do 85, 593-15.

NIEDZIELA

Chirurg.: Kopernika 40, Urolog.: Grzegorzewska 18, Laryng.: Kopernika 23a, Neurolog.: N. Huta, Okulist.: Kopernika 38, Chirurg. dzieci.: Prokocim.

Apteki

SOBOTA-NIEDZIELA
Długa 4, Karmielicza 23 (tien), Krakowska 1, 29 Listopada 17, Pstrowskiego 94, al. Pokoju 7, Nowa Huta: al. Rew. Październikowej 6 (tien), os. Kalinowe paw. 507.

RÓŻNE

ZOO (Lasek Wolski) od godz. 9 do zmroku.

Radio

PROGRAM II SOBOTA
Dzienniki: 16, 18.05, 19, 21.30, 23.50, 17.00 Na krak. antenie. 17.15 Romanse Wertyjskiego. 17.30 Opow. I. Bunina. 17.45 10 minut z zespołem organowym PR. 17.55 Fel. W. Zechentera. 18.20 Widnokrąg — wydarzenia, opinie, refleksje. 19.15 15 lekcja języka franc. 19.31 Matyslakowie. 20.01 Recital tygodnia — Stefania Woytowicz — sopran. 20.33 Samo życie. 20.43 Melodie starego Wiednia. 21.05 Kwadrans dla poważnych — „Felieton gastronomiczny” W. Conewa. 21.23 Reportaż z przelotu III etapu VI Międzynarod. Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego. 22.30 Wiad. sport. 22.45 Zespół Dzieciątka — Sezon towarzyski. 23.15 Dyvertimenta i Serenady. 0.10—3.00 Program z Koszalina.

NIEDZIELA

Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.
7.00 Polska Kapela. 7.45 Piosenki z uśmiechem. 8.00 Moskwa w melodii i piosence. 8.35 Radioproblemy. 8.45 9 kwadransów z literaturą i muzyką. 10.30 Koncert żywych. 12.30 Poranek symfon. muzyki klas. 13.30 Podwieczorek przy mikrofonie. 15.00 Teatr dla dzieci „Opowieści puszczy kanadyjskiej” cz. V. 15.50 Melodie starego kina. 16.00 Wyniki Lajkonika. 16.01 Muzyczny Kogel-mogel. 16.30 Koncert chopinowski z nagrania Belli Dawidowicz. 17.05 Warsz. Tygodnik Dźwięk. 17.30 Rewia piosenek. 18.00 Teatr PR „Disneyland” słuch. wg pow. St. Dygata. 19.16 Krak. aktualność sport. 19.26 Zatańczymy. 19.45 Baletka wachta. 20.00 Muzyka. 20.40 „Czarodziejskie skrzypce” — fragm. pow. Czekałskiego. 21.00 Transm. koncertu laureatów VI Międzynarod. Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego. 21.35 Ogólnop. wiad. sport. i wyniki Toto-Lotka. 21.50 D. c. koncertu. 22.50 Muzyka tan.